

Ziemia Suska 2/2007

Spis treści:

- Lichosyt S., Cwiękała B.: *Życzenia.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 1.
- Kantor.: *Ogłoszenie.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 2.
- Woźniak B.: *Modernizacja oczyszczalni ścieków.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 3/4.
- Woźniak B.: *Warto wiedzieć, że:* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 4.
- BW.: *Modernizacja ulicy Zielonej.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 4.
- BW.: *Remont i przebudowa parkingu w centrum.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 5.
- Bez podpisu.: *Wykaz nieruchomości gminnych położonych w Suchej Beskidzkiej przeznaczonych do dzierżawy.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 5.
- BW.: *Pozalekcyjne zajęcia sportowo rekreacyjne.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 6.
- BW.: *Komputeryzacja Miejskiej Świetlicy Profilaktycznej.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 6.
- Burmistrz Miasta.: *Ogłoszenie.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 6.
- EP.: *Złote gody na Suskim Zamku.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 7.
- Burmistrz Miasta.: *Ogłoszenie.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 8.
- PUP.: *Bezpłatne kursy.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 8.
- Gach W.: *Bezrobocie w Suchej Beskidzkiej.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 9.
- Dyrektor SP NR 2.: *Zapisy do oddziału przedszkolnego i do klasy pierwszej.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 9.
- Gach W.: *Usuwanie wyrobów azbestowych – możliwość dodatkowego dofinansowania.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 10.
- Bez podpisu.: *Wykaz firm posiadających zezwolenie Starosty Suskiego w zakresie gospodarki odpadami zawierającymi azbest.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 10.
- Bez podpisu.: *Odbioru odpadów komunalnych przez Zakład Komunalny w Suchej Beskidzkiej na 2007 r.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 11.
- Harańczyk P.: *Pomyśl zanim podpalisz trawy.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 12.
- MR.: *Młodzież zapobiega pożarom.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 13.
- AS.: *Bezpieczeństwo w ruchu drogowym.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 13/14.
- Stopka A.: *Zdobywać bieguny swoich możliwości.* „MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 15.

AS., A.Ch.: *Babciom i dziadkom.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 16.

Miejskie Przedszkole Samorządowe.: *Ogłoszenie.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 16.

MŚP.: *Wypełnić puste domy.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 17.

BS.: *Biblioteka dla wszystkich.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 17/18/19.

BW.: *Legandy i podania z regionu.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 19.

Woźniak B.: *Wystawa środowiskowa.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 20.

Woźniak B.: „ *Pozdrowienia z Makowa...*” – *Sentymentalna podróż w czasie.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 21.

Sikora A.: *Z dyskusji nad losami kolekcji Józefa Ignacego Kraszewskiego(Biblioteka HR. Branickich w Suchoj).* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 22/23/24/25/26/27/28.

Stopa – Gawlas U.: *Suski Bank Spółdzielczy.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 29/30.

Zarząd BS.: *Życzenia.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 30.

Redakcja.: *Turniej Siatkarski.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 31.

Michulec P.: *Ogólnopolskie zgrupowanie szkoleniowe Seido Karate.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 31.

Redakcja.: *Ziemia Suska.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 31.

Bank Spółdzielczy.: *Ogłoszenie.* „ MS Ziemia Suska”. 2007, nr 2/2007, s. 32.



ziemia SUSKA

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY



**MIESZKAŃCOM MIASTA ORAZ GOŚCIOM
ŻYCZENIA RADOSNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WYPEŁNIONYCH RADOŚCIĄ
ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO,
SERDECZNYCH SPOTKAŃ W GRONIE
RODZINY I WŚRÓD PRZYJACIÓŁ
ORAZ OBFITOŚCI NA ŚWIĄTECZNYM STOLE**

SKŁADAJĄ

**BURMISTRZ MIASTA
SUCHA BESKIDZKA
STANISŁAW LICHOSYT**

**W IMIENIU RADYCH
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
BOGUSŁAW CWiĘKAŁA**



BORCASH
Biuro Wymiany Walut

43-300 Bielsko-Biała

ul. Orkana 5

tel 033/ 811 03 23

tel./fax 033/ 816 88 94

www.kantor-borcash.pl

KANTOR

**Zaprasza do nowo otwartego oddziału
w Suchej Beskidzkiej
przy ul. Mickiewicza 165, tel. 0333/ 874 44 86**

Oddziały:

Wadowice, ul. Obr. Westerplatte 18, tel. 033/ 823 41 56, Wadowice, pl. Jana Pawła II 21, tel. 0 509 691 946

Andryców, ul. Krakowska 21, tel. 033/ 875 24 38

Żywiec, ul. Kościuszki 36, te. 033/ 861 02 72, Żywiec, Rynek 4, tel. 033/ 861 75 29

Bielsko-Biała, ul. Barlickiego 7, tel. 033/ 499 22 16

MODERNIZACJA OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

TRWAJĄ INTENSYWNE PRACE ZWIĄZANE Z MODERNIZACJĄ REJONOWEJ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW PRZY UL. WADOWICKIEJ. TO NIEWĄTPLIWIE JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH I NAJBARDZIEJ KOSZTOWNYCH INWESTYCJI W HISTORII MIASTA, REALIZOWANA SAMODZIELNIE PRZEZ NASZĄ GMINĘ. JEJ CAŁKOWITY KOSZT WYNIESIE PRAWIE 5,0 MLN. ZŁ. INWESTYCJA TA W 60% FINANSOWANA JEST ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO, W 10% Z BUDŻETU PAŃSTWA, NATOMIAST POZOSTAŁE 30% (TJ. OK. 1 MLN 400 TYS. ZŁ) STANOWI WKŁAD WŁASNY GMINY SUCHA BESKIDZKA.

W dniu 12 września 2006 roku została podpisana umowa z wykonawcą wybranym w trybie przetargu nieograniczonego. Przekazanie placu budowy nastąpiło 18 września 2006 r. Przewidywany termin realizacji inwestycji to czerwiec br. Warto w tym miejscu wspomnieć, że pierwszy etap modernizacji suskiej oczyszczalni został zrealizowany w 2003 roku, wówczas kosztem ok. 300 000 zł, zainstalowana została stacja do odwadniania osadów, który stanowił nie lada problem oczyszczalni. Nie jest tajemnicą, że w chwili oddawania oczyszczalni do użytku w 1994 roku, wiele jej elementów nie było dokończonych.

Ogólnie rzecz biorąc, zakres przeprowadzanego remontu obejmuje wszystkie elementy umożliwiające prawidłową, dostosowaną do aktualnych standardów pracę oczyszczalni: m.in. całkowitą zmianę systemu napowietrzania, mającą istotny wpływ na jakość oczyszczania ścieków przy jednoczesnym, wyeliminowaniu archaicznych, urządzeń pochłaniających wiele energii i generujących koszty eksploatacji. Oczyszczalnia wyposażona zostanie w nowoczesną aparaturę kontrolno-pomiarową na bieżąco badającą parametry ścieków, śledząc i stymulując procesy biochemiczne zachodzące w reaktorach biologicznych. Ułatwi to eksploatację oczyszczalni i pozwoli zmniejszyć jej energochłonność. Zautomatyzowanie niektórych procesów technologicznych zwiększy bezpieczeństwo funkcjonowania oczyszczalni i jej niezawodność. Zmodernizowane zostaną również budynki i drogi wewnętrzne.



Suska oczyszczalnia jest typem oczyszczalni mechaniczno-biologicznej to znaczy, że główny proces oczyszczania ścieków składa się z dwóch zasadniczych etapów. Pierwszy etap to oczyszczanie mechaniczne. W skład układu technologicznego do tego przeznaczonego wchodzi następujące urządzenia: kraty mechaniczne, na których odbywa się proces cedzenia pozwalający usunąć ze ścieków większe zanieczyszczenia stałe, piaskowniki przedmuchiwane gdzie usuwane są zawiesiny mineralne (głównie piasek) w procesie sedymentacji, czyli grawitacyjnego opadania oraz obecne w ściekach tłuszcze w procesie flotacji, czyli wynoszenia ich na powierzchnię ścieku. Płaskowniki to obiekty usytuowane jako pierwsze w układzie technologicznym oczyszczalni, stanowiąc zarazem ostatni etap oczyszczania mechanicznego. Usunięcie ze ścieków większych zanieczyszczeń mechanicznych, piasku, zawiesin łatwo opadających, olejów i tłuszczu umożliwi bezawaryjne działanie oraz zmniejszy ładunek zanieczyszczeń dopływających do części biologicznej układu. Drugi etap to oczyszczanie biologiczne. Procesy samooczyszczania, które zachodzą w wodach naturalnych, mogą zostać zintensyfikowane przez stworzenie odpowiednich warunków dla mikroorganizmów prowadzących procesy rozkładu materii organicznej.

Gruntowna modernizacja oczyszczalni ścieków pozwoli na znacznie zwiększenie przepustowości, będzie mogła oczyścić 7000 m³ ścieków na dobę, uwzględnia to potrzeby rozwojowe miasta jak również gmin ościennych czyli Makowa Podhalańskiego i Stryszawy.



Będzie spełniać wymogi norm prawodawstwa polskiego oraz dyrektyw Unii Europejskiej w zakresie ochrony środowiska. Zmniejszy również uciążliwość obiektu dla otoczenia, ograniczając w znacznej mierze wydzielanie nieprzyjemnego zapachu, odczuwalnego szczególnie w okresie letnim.

WARTO WIEDZIEĆ, ŻE:

Oczyszczanie ścieków zapewnia zmniejszenie zanieczyszczenia i przetworzenie osadów ściekowych w stopniu umożliwiającym ich odprowadzenie do środowiska, zgodnie z wymogami jego ochrony. Do oczyszczania wykorzystuje się procesy fizyczne, biologiczne i chemiczne. Oczyszczalnie służą ochronie zdrowia, życia, środowiska oraz chronią zasoby czystej wody, która będzie wykorzystywana przez przyszłe pokolenia. Woda nie jest produktem komercyjnym takim jak każdy inny, lecz dobrem, które musi podlegać specjalnej ochronie, ponieważ jej brak może być najważniejszą kwestią, z którą ludzkość będzie musiała się zmierzyć w najbliższej przyszłości.

BARBARA WOŹNIAK



PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW
EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO,
BUDŻETU PAŃSTWA ORAZ BUDŻETU GMINY SUCHA BESKIDZKA



ZPORR
Zintegrowany Program
Operacyjny
Rozwoju Regionalnego

WIADOMOŚCI Z RATUSZA

MODERNIZACJA ULICY ZIELONEJ

OKRES WIOSENNY SPRZYJA REMONTOM I PORZĄDKOM W MIEŚCIE. JUŻ NIEBAWEM RUSZĄ PRACE, KTÓRE OBEJMĄ REMONT NAWIERZCHNI JEZDNI ORAZ CHODNIKA PRZY ULICY ZIELONEJ.

Zły stan drogi, która stanowi główny trakt komunikacyjny dla ruchu samochodowego w tym rejonie oraz uczęszczających do pobliskiego Zespołu Szkół uczniów jest wątpliwą wizytówką tej części miasta, zwłaszcza, że w jej bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się

nowoczesny obiekt krytej pływalni i osiedle mieszkaniowe. Remont ulicy, którego efektem będzie całkowita wymiana starej nawierzchni drogi oraz przylegającego do niej chodnika znacznie poprawi bezpieczeństwo oraz estetykę całego terenu.

Ulica Zielona jest jedną z ostatnich dróg gminnych w centrum miasta, które długo oczekiwały na gruntowny remont, niewątpliwie na jej pogarszający się stan miał wpływ wzmógłony ruch ciężkiego sprzętu podczas budowy basenu. Obiecaniem mieszkańcom osiedla

Beskidzkiego, że w 2007 roku przeprowadzimy gruntowny remont i tak się stanie. Jesteśmy już po przetargu, został wyłoniony wykonawca, którym jest Wadowickie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych, roboty powinny być wykonane do końca czerwca 2007 roku – mówi Burmistrz Miasta Pan Stanisław Lichosyt.

Koszt modernizacji ulicy wyniesie ponad 200 tys. złotych, i zostanie w całości pokryty z tegorocznego budżetu miasta.

BW



REMONT I PRZEBUDOWA PARKINGU W CENTRUM

ZAPEWNE NIE TYLKO KIEROWCÓW UCIESZY FAKT, ŻE PRZYLEGAJĄCY DO PŁYTY RUNKU PARKING SAMOCHODOWY OBOK KARCZMY „RZYM” I DOMU KATOLICKIEGO ZOSTANIE JESZCZE W PIERWSZYM PÓŁROCZY BR. GRUNTOWNIE PRZEBUDOWANY.

Dokumentacja projektowa została wykonana i uzgodniona z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w ubiegłym roku, jest również pozwolenie budowlane na rozpoczęcie robót. Istniejący plac, oblegany na co dzień przez kierowców, grupy turystyczne i wielu innych gości odwiedzających na-

sze miasto jest w fatalnym stanie. W dodatku często brakuje tam miejsca, głównie z powodu złego podziału funkcjonalnego i rozmieszczenia stanowisk postojowych. Przebudowa polegać będzie na wykonaniu nowych nawierzchni z kostki brukowej i asfaltobetonu, odpowiednim odprowadzeniu wód

opadowych, przebudowie instalacji podziemnych. Przede wszystkim jednak parking zostanie powiększony i całkowitej zmianie ulegnie jego konfiguracja. Konieczność przebudowy parkingu jest również determinowana faktem, że położony jest na terenie staromiejskiego centrum, które w przeciągu ostat-

nich lat zostało gruntownie zmodernizowane, stając się prawdziwą wizytówką Suchej Beskidzkiej. Remont parkingu stanowi kolejny krok w procesie estetyzacji naszego miasta, już niedługo nie będziemy musieli się wstydzić również przylegającego do rynku parkingu. Wykonawcą robót, które winny rozpocząć się lada dzień, jest Zakład Komunalny z Suchej Beskidzkiej. Remont pochłonie ok. 200 tys. złotych.

BW



WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GMINNYCH POŁOŻONYCH W SUCHEJ BESKIDZKIEJ PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY ZGODNIE Z ZARZĄDZENIEM NR 102 / 07 BURMISTRZA MIASTA SUCHA BESKIDZKA Z DNIA 26 LUTEGO 2007 R.

Lp.	Nr działki	Powierzchnia nieruchomości w m ²	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Wysokość opłat z tytułu dzierżawy	Terminy wnoszenia opłat	Zasady aktualizacji opłat	Forma oddania w dzierżawę
1.	Część działki nr 9675/80 (KW Nr 19.015)	Łącznie 2.010	Położona w Suchej Beskidzkiej, zabudowana 112 garażami blaszanymi	MWU – tereny mieszkalnictwa wielorodzinnego, usług publicznych oraz zieleni parkowej Dopuszcza się lokalizację i adaptację istniejących garaży	Miesięcznie 1,80 zł za 1 m ² + 22 % podatek VAT	Kwartalnie: do 10 marca do 10 czerwca do 10 września do 10 grudnia	Czynsz dzierżawny aktualizowany na podstawie Zarządzenia Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka	Bezprzetargowa do dnia 31 grudnia 2009 r. na rzecz właścicieli garaży znajdujących się na nieruchomości

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz.2603 z późniejszymi zmianami) upływa w dniu 11 kwietnia 2007 r.

POZALEKCYJNE ZAJĘCIA SPORTOWO-REKREACYJNE

CIĄGLE AKTUALNE PORZEKADŁO MÓWI, ŻE „SPORT TO ZDROWIE”. AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA ZWŁASZCZA WŚRÓD NAJMŁODSZYCH SKUTKUJE NA PRZYSZŁOŚĆ DOBRĄ FORMĄ. BAZA SPORTOWO-REKREACYJNA W MIEŚCIE Z NOWOCZESNYMI OBIEKTAMI SPORTOWYMI, JAK KRYTA PŁYWALNIA CZY HALA SPORTOWA PRZY ZESPOLE SZKÓŁ, STWARZA ODPOWIEDNIE WARUNKI DO TEGO, ABY Z MOŻLIWOŚCI UPRAWIANIA RÓŻNYCH DZIEDZIN SPORTU KORZYSTALI MIESZKAŃCY MIASTA, A PRZEDE WSZYSTKIM DZIECI I MŁODZIEŻ.

Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka wzorem ubiegłego roku podjął decyzję o kontynuacji pozalekcyjnych zajęć sportowo-rekreacyjnych wśród uczniów szkół podstawowych z terenu naszego miasta. W ramach programu prowadzone są lekcje pływania na krytej pływalni oraz zajęcia z piłki siatkowej w Zespole Szkół im. Jana Pawła II. Gmina Sucha Beskidzka złożyła wniosek o dofinansowanie tych zajęć i oczekuje na przychylne stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Przypomnijmy, że w zeszłym roku na realizację

pozalekcyjnych zajęć sportowo-rekreacyjnych nasze miasto pozyskało z MENIS kwotę ponad 30 000 zł, a drugie tyle wyasygnował Burmistrz ze środków własnych Gminy. W nieodpłatnych zajęciach sportowych pod nadzorem wykwalifikowanych instruktorów wzięło udział ponad 250 dzieci i młodzieży z naszego miasta, zajęcia prowadzone były systematycznie w 5-ciu grupach tematycznych (nauka pływania, piłka siatkowa, piłka ręczna, piłka nożna, koszykówka). Ostateczna decyzja dotycząca udziału środków ministe-

rialnych na rok bieżący zapadnie w miesiącu kwietniu, do tego czasu zajęcia będą finansowane w nieco ograniczonym zakresie z budżetu gminy.

Niewątpliwie jest to jeszcze jedna ciekawa

propozycja zagospodarowania wolnego czasu z korzyścią dla zdrowia i rozwijania zainteresowań dla dzieci i młodzieży z Gminy Sucha Beskidzka

BW



KOMPUTERYZACJA MIEJSKIEJ ŚWIETLICY PROFILAKTYCZNEJ

BURMISTRZ MIASTA SUCHA BESKIDZKA, DZIAŁAJĄC ZGODNIE Z ZAŁOŻENIAMI MIEJSKIEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W GMINIE, PRZEPROWADZIŁ PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOSTAWĘ SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO DLA MIEJSKIEJ ŚWIETLICY PROFILAKTYCZNEJ W SUCHEJ BESKIDZKIEJ.

Celem zadania jest zapewnienie najwyższych standardów edukacyjnych i wychowawczych poprzez wzbogacenie oferty jednostki o nowoczesne systemy informatyczne, stwarzające możliwość nieograniczonej pracy nad rozwojem młodego umysłu.

Wychodząc naprzeciw

popularyzacji zdrowej i bezpiecznej informatyzacji, jednostka zostanie wyposażona w pięć nowoczesnych stanowisk komputerowych, napełniających wysłużoną już pracownię duchem nowoczesności. Od początku funkcjonowania jednostka umożliwiała, swoim wychowankom

korzystanie z pracowni komputerowej. Ze względu jednak na kilkuletnią i intensywną eksploatację dalsze prace dydaktyczne realizowane w oparciu o zużyty sprzęt komputerowy okazały się niemożliwe.

W postępowaniu przetargowym uczestniczyło 14 dostawców. Najkorzyst-

niejszą ofertę przedstawiła firma „KARDINO” z Nowego Sącza.

Wraz z pierwszymi dniami wiosny wychowankowie jednostki będą mogli nacieszyć się możliwością korzystania z Internetu, programów graficznych, czy gier komputerowych.

BW

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka informuje, że na podstawie art.97a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późniejszymi zmianami) przystąpił do dokonania z urzędu podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, stanowiącej **działkę ewidencyjną nr 3557, o powierzchni 0,0519 ha, położonej przy ul. Role w Suchej Beskidzkiej.**

Osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości proszone są o zgłoszenie się w terminie do dnia 19 kwietnia 2007 r. w celu złożenia stosownych oświadczeń do Referatu Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej, ul. Mickiewicza 19, I piętro, pokój nr 29.

ZŁOTE GODY NA SUSKIM ZAMKU

W DNIU 24 LUTEGO 2007 ROKU W SALI RYCERSKIEJ SUSKIEGO ZAMKU, NA ZAPROSIENIE BURMISTRZA MIASTA PANA STANISŁAWA LICHOSYTA ORAZ PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ PANA BOGUSŁAWA ĆWIEKAŁY, GOŚCIŁY PARY MAŁŻEŃSKIE, KTÓRE PRZED PÓŁ WIEKU WYPOWIEDZIAŁY SŁOWA MAŁŻEŃSKIEJ PRZYSIĘGI.

Na wniosek Burmistrza Miasta, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał dziesięciu parom, mieszkańcom naszego miasta „Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, które otrzymali:

Janina i Stanisław Chrzęszczowie, Leokadia i Józef Ićkowie, Anna i Władysław Klimasarowie, Jadwiga

**i Jan Krzakowie, Genowefa i Tadeusz Kysio-
wie, Zofia i Józef Pają-
kowie, Aurelia i Roman
Wąglowie, Joanna
i Mieczysław Wróblow-
wie, Irena i Eugeniusz
Zyzańscy oraz Teresa
i Zdzisław Zyzańscy.**

Podczas uroczystości, którą poprzedziła msza święta w kaplicy zamkowej, odprawiona

w intencji jubilatów, przez Księdza Proboszcza Stanisława Bogacza, Burmistrz w imieniu Prezydenta RP udekorował małżonków medalami, wręczając jednocześnie listy gratulacyjne od Wojewody Małopolskiego wraz z upominkami od władz samorządowych. Jak zawsze prócz praktycznych prezentów znalazł się również bogato



ilustrowany album. W tym roku była to „Kronika 27 lat Pontyfikatu Jana Pawła II” pod redakcją Grzegorza Polaka. Oprawę muzyczną jubileuszowych uroczystości zapewnił, kierowany przez Panią Agnieszkę Bernacką, Zespół Muzyki Dawnej im. Gaspare Castiglione, a partie solowe wykonała, słynna już z doniosłego głosu, młoda wokalistka Natalia Listwan.

Uwieńczeniem jubileuszu „złotych godów” był wspólny toast wzniesiony tradycyjną lampką szampana. Po zakończeniu uroczystości jubilaci, jak również członkowie ich rodzin, zostali zaproszeni do wspólnej fotografii.

EP



BURMISTRZ MIASTA SUCHA BESKIDZKA

**ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na najem nieruchomości lokalowej położonej w Suchej Beskidzkiej przy ul. Piłsudskiego 23
przeznaczonej na pomieszczenia biurowe**

Lp.	Nr działki	Powierzchnia lokalu	Opis lokalu	Terminy wnoszenia opłat	Zasady aktualizacji opłat	Forma oddania w najem	Cena wywoławcza	Wadium
1.	9911 (KW Nr 30.496)	Łącznie 91,86 m ²	Lokal użytkowy położony w Suchej Beskidzkiej przy ul. Piłsudskiego 23, składający się z czterech pomieszczeń i WC	Miesięcznie do 10 dnia każdego miesiąca z „góry”	Czynsz najmu aktualizowany corocznie na podstawie Zarządzenia Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka	Przetarg ustny nieograniczony Najem na okres 3 lat	Miesięcznie 9,50 zł za 1 m ² + 22% VAT	60,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 05 kwietnia 2007 r. o godz. 12.00 w sali nr 21, I piętro Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej ul. Mickiewicza 19.

Wadium należy wpłacić do dnia 31 marca 2007 r. w kasie Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej, ul. Mickiewicza 19 lub na rachunek bankowy:

Bank Spółdzielczy w Suchej Beskidzkiej, ul. Piłsudskiego 5, Nr 33 8128 0005 0018 7886 2000 0040.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu, obligacjach Skarbu Państwa lub papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego.

Dowód wniesienia wadium podlega przedłożeniu komisji przed otwarciem przetargu.

Za datę wpłacenia wadium uważa się datę wpływu środków na rachunek Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej podanego powyżej.

Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet czynszu najmu lokalu.

Wadium wniesione w innej formie niż w pieniądzu, przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, podlega zwrotowi niezwłocznie po wpłaceniu kwoty równej czynszowi najmu.

Wadium przepada na rzecz ogłaszającego przetarg, jeżeli oferent, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy w terminie ustalonym przez ogłaszającego przetarg.

Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania oferenta.

Informacji udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej pokoje nr 28 i nr 29 w godzinach od 9.00 do 15.30, tel. 033 874 95 38 lub 033 874 95 39.

POWIATOWY URZĄD PRACY



BEZPŁATNE KURSY



POWIATOWY URZĄD PRACY W SUCHEJ BESKIDZKIEJ INFORMUJE O AKTUALNYM NABORZE NA BEZPŁATNE KURSY WSPÓLFINANSOWANE Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZ SPOŁECZNEGO:

1. **Prawo jazdy kat. C** – projekt „Drzwi do przyszłości” realizowany w ramach SPO RZL 2004 – 2006 Działanie 1.3
Beneficjenci szkolenia:

Osoby zarejestrowane w PUP nie dłużej niż 24 miesiące, w wieku powyżej 25 roku życia,

Planowany termin rozpoczęcia kursu: marzec 2007 r.

Czas trwania szkolenia: 1,5 miesiąca.

Liczba miejsc: 15

Koszty szkolenia: bezpłatny, zwrot kosztów dojazdu

Szczegółowe informacje dt. szkolenia pokój 9, siedziba PUP

2. **Operator sprzętu ciężkiego** – projekt „Drzwi do przyszłości” realizowany w ramach SPO RZL 2004 – 2006 Działanie 1.3
Beneficjenci szkolenia:

Osoby zarejestrowane w PUP nie dłużej niż 24 miesiące, w wieku powyżej 25 roku życia,

Planowany termin rozpoczęcia kursu: marzec 2007 r.

Czas trwania szkolenia: 1 miesiąc.

Liczba miejsc: 10

Koszty szkolenia: bezpłatny, zwrot kosztów dojazdu

Szczegółowe informacje dt. szkolenia pokój 9, siedziba PUP

3. **Spawacz TIG - MAG** – projekt „Moja szansa” realizowany w ramach SPO RZL 2004 – 2006 Działanie 1.2
Beneficjenci szkolenia:

Osoby zarejestrowane w PUP nie dłużej niż 24 miesiące, w wieku poniżej 25 roku życia,

Planowany termin rozpoczęcia kursu: marzec 2007 r.

Czas trwania szkolenia: 1,5 miesiąca.

Liczba miejsc: 10

Koszty szkolenia: bezpłatny, zwrot kosztów dojazdu

Szczegółowe informacje dt. szkolenia pokój 9, siedziba PUP

Jednocześnie PUP informuje, iż dla wszystkich osób zarejestrowanych nie dłużej 24 miesiące organizowane są szkolenia indywidualne. Szczegóły w pokoju nr 9, tel. 033 874 25 12 oraz na stronie www.pup.sucha-beskidzka.pl

BEZROBOCIE W SUCHEJ BESKIDZKIEJ

POWIAT SUSKI NALEŻY DO POWIATÓW O STOSUNKOWO NISKIEJ STOPIE BEZROBOCIA. Z POŚRÓD 379 POWIATOWYCH URZĘDÓW PRACY ISTNIEJĄCYCH W POLSCE SUSKI PUP PLASUJE SIĘ NA 26 MIEJSCU WŚRÓD POWIATÓW O NAJNIŻSZEJ STOPIE BEZROBOCIA. NA KONIEC 2006 ROKU W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W SUCHEJ BESKIDZKIEJ ZAREJESTROWANE BYŁY 2682 OSOBY. TO O 956 OSÓB MNIEJ NIŻ ROK WCZEŚNIEJ.

Stopa bezrobocia liczona jako iloraz bezrobotnych do czynnych zawodowo na koniec 2006 roku wyniosła powiecie suskim 8,7% i była niższa o 2,7% od średniej wojewódzkiej (11,4%) i o 6,2% od średniej krajowej wynoszącej 14,9%.

Wskaźnik bezrobocia w naszym powiecie jest z roku na rok coraz mniejszy. W województwie małopolskim niższy wskaźnik bezrobocia niż na obszarze suskiego PUP-u jest tylko w powiecie krakowskim grodzkim. Rok temu oprócz tego powiatu wyprzedzał nas jeszcze powiat proszowski. Z kolei w roku 2004 powiat suski plasował się na 8 miejscu w Małopolsce.

Wśród bezrobotnych w naszym powiecie przeważają kobiety, które stanowią 67,1% z pośród 2682 osób bezrobotnych zarejestrowanych w suskim PUPie pod koniec minionego roku. 70% bezrobotnych to mieszkańcy wsi. 16,2% zarejestrowanych posiadało w omawianym okresie prawo do zasiłku.

Najwięcej bezrobotnych zamieszkuje gminę Maków Podhalański – 21,6% wszystkich bezrobotnych w powiecie. Najmniejszy odsetek stanowią mieszkańcy gminy Bystra–Sidzina 4,6%. Mieszkańcy Suchej stanowią 14,8% bezrobotnych zarejestrowanych w suskim PUP-ie.

Najniższy poziom bezrobocia występuje w gminie Bystra–Sidzina i wynosi on 5%, najwyższy w Zawoi i Makowie Podhalańskim 10,2%. Wskaźnik ten dla gminy Sucha Beskidzka wynosi 10,1%.

W ciągu całego 2006 roku wszystkie gminy powiatu suskiego odnotowały spadek bezrobocia. Najwięcej procentowo ubyło bezrobotnych w gminach: Jordanów gmina wiejska (37,9%) i Zawoja (31,9%) w Suchej liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 20,1%. Poziom bezrobocia we wszystkich gminach naszego powiatu jest niższy od średniej krajowej i od średniej wojewódzkiej.

Najliczniejszą grupą wiekową wśród bezrobotnych w naszym powiecie są osoby w wieku 25–34 lat, stanowią oni 25% wszystkich bezrobotnych. Największą grupę stanowią osoby posiadające wykształcenie zasadnicze zawodowe 32,4% najmniej liczną osoby z wykształceniem wyższym – 5%.

Osiągnięta w powiecie suskim stopa bezrobocia należy do najniższych w kraju. Spadek ilości bezrobotnych wynika w dużej mierze ze wzrostu gospodarczego, a także z wpływu europejskiego rynku pracy. Ogromny wpływ na zmniejszanie się liczby bezrobotnych mają rów-

nież wszelkiego rodzaju działania polegające na realizacji programów subsydiowanego zatrudnienia, w tym w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Spadek ten w znacznej mierze spowodowany jest poprzez zorganizowane przez suski PUP szkolenia zawodowe bezrobotnych podnoszące ich kwalifikacje i dostosowujące je do potrzeb rynku pracy, tak krajowego jak i zagranicznego, oraz poprzez wszelkiego rodzaju formy aktywizacji zawodowej. Znaczną część środków wydanych na aktywne formy wspierania zatrudnienia bezrobotnych, szkolenia zawodowe i podejmowanie działalności gospodarczej stanowią środki dodatkowo pozyskane przez PUP dzięki złożonym wnioskowi i projektowi.

Różnymi formami

wsparcia w ramach aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu objęto w 2006 r. 1002 osoby, prawie 2% więcej niż w roku poprzednim.

Największym zainteresowaniem pracodawców, a także bezrobotnych cieszyły się staże dla młodzieży jako forma pierwszej pracy, prace interwencyjne i przygotowania zawodowe w miejscu pracy. Dużym zainteresowaniem cieszyło się też przyznawanie przez PUP jednorazowych środków na uruchomienie działalności gospodarczej.

W 2006 r. za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy w Suchej Beskidzkiej pracę podjęło ponad 40% wszystkich bezrobotnych, w roku poprzednim odsetek ten wynosił 38,5%.

NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW Z PUP
OPRAC. WOJCIECH GACH

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2
w Suchej Beskidzkiej

ogłasza

ZAPISY

**DO ODDZIAŁU PRZEDSZKOLNEGO
I DO KLASY PIERWSZEJ**

na rok szkolny 2007/2008.

Zapisy odbywać się będą
w dniach od 01.03.2007 r. do 05.04.2007 r.
w godzinach od 8.00 do 15.00
w sekretariacie szkoły.

USUWANIE WYROBÓW AZBESTOWYCH – MOŻLIWOŚĆ DODATKOWEGO DOFINANSOWANIA

AZBEST BYŁ PRZEZ KILKUDZIESIĄT LAT POWSZECHNIE STOSOWANY W BUDOWNICTWIE. DOPIERO BADANIA PRZEPROWADZONE W OSTATNICH DEKADACH WYKAZAŁY, IŻ WŁÓKNA AZBESTU ROZPYLONE W POWIETRZU I WDYCHANE WRAZ Z NIM SĄ PRZYCZYNĄ ŚMIERTELNYCH CHOROBY PYLICY AZBESTOWEJ CZYLI AZBESTOZY, RAKA PŁUC I MIĘDZYBŁONIAKA. NIEBEZPIECZNE DLA ZDROWIA JEST NIE TYLKO SAME PRZETWÓRSTWO AZBESTU ALE RÓWNIEŻ STOSOWANIE JEGO WYROBÓW. SUROWIEC TEN W STANIE SUCHYM BARDZO ŁATWO ULEGA BOWIEM ROZPYLNIENIU.

W budownictwie azbest stosowano głównie w wyrobach takich jak eternit, czyli płyty faliste azbestowo-cementowe do pokryć dachowych, płyty prasowane płaskie elewacyjne, płyty karo do dachów i elewacji ale również do produkcji rur wysokociśnieniowych i kanalizacyjnych.

Szacuje się, że w Polsce znajduje się ogółem 15 466 tys. ton płyt zawierających azbest. Od kilku lat masowo w całym kraju prowadzona jest kampania mająca na celu całkowite wyeliminowanie wyrobów azbestowych. Oprócz działań informacyjnych przewidziana jest również znaczna kwota pieniędzy na dofinansowanie utylizacji wyrobów azbestowych.

W budżecie gminy Sucha Beskidzka w roku 2007 na dofinansowanie usuwania wyrobów zawierających azbest zabezpieczona została kwota 10 tys. zł. O częściowy zwrot pieniędzy wydatkowanych na ten cel mogą ubiegać się wszyscy, którzy dokonają demontażu tego rodzaju wyrobów za pośrednictwem uprawnionej do tego firmy, których listę publikujemy poniżej. Pieniądze, jakie można z tego tytułu uzyskać od gminy stanowiąc będą drugą obok oferowanej przez Starostwo Powiatowe formę dofinansowania utylizacji tych materiałów.

Składając wniosek w starostwie można otrzymać dofinansowanie z Państwowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotację w wysokości 50% kosztów unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest nie więcej niż 1000 zł w formie jednorazowej dopłaty mogą otrzymać osoby fizyczne będące właścicielami nieruchomości na której zrealizowano zadanie, położonej na terenie Powiatu Suskiego.

Wszyscy zainteresowani tą formą dofinansowania muszą złożyć odpowiednie wnioski w Wydziale Ochrony Środowiska Starostwa Suskiego, do wniosku prócz wymaganych oświadczeń konieczne jest dołączenie faktury wystawionej przez uprawnioną firmę, która dokonała demontażu. Wnioski należy składać po zrealizowaniu zadania w dwóch określonych przez starostwo terminach: do 30.06.2007 r. wówczas wypłata dofinansowania nastąpi do 30.07.2007 r. oraz do 15.11.2007 r. wypłata dofinansowania do 15.12.2007 r.

Starostwo po rozpatrzeniu wniosku przekaże komplet dokumentów do Urzędu Miejskiego w celu otrzymania ewentualnego dofinansowania w ramach środków własnych Gminy.

Wszelkich informacji na temat dodatkowego dofinansowania z budżetu Gminy usuwania wyrobów azbestowych, udziela Referat Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suchej Beskidzkiej.

OPRAC. WOJCIECH GACH

Wykaz firm posiadających zezwolenie Starosty Suskiego w zakresie gospodarki odpadami zawierającymi azbest

Firma	Adres	Telefon
Zakład Remontowo Budowlany Maciej Adryan	ul. Piłsudskiego 776, 32-555 Zagórze,	0 501 399 919 032 753 96 11
PPH Grama	ul. Maczka 17/5, 37-100 Łańcut	017 852 15 51
Zakład ogólnobudowlany Danuta i Piotr Gawlik	ul. Kresowa 27, 43-300 Cieszyn	033 851 19 96 0 605 683 947
Energoprzem	ul. Rzemieśnicza 1a 30- 420 Kraków	012 266 96 19 012 266 12 79
Caro	ul. Bohaterów Monte Cassino 4/12 22-400 Zamość	084 627 30 13 0 608 435 133
Ragar	os 1000-lecia 35/16 31- 610 Kraków	012 648 39 50 0 607 525 984
Zakład Usługowy „Eco - Rock”	ul. Chemików 1, J - 141, 32- 600 Oświęcim	012 634 30 63 012 633 18 55
„Kombud” Franciszek Kowalczyk	Łętownia 378	018 277 34 05 0 605 048 910
Firma Remontowo-Budowlana „UTIL” Stanisław Zasłona	ul. Dolna 8, 32- 310 Klucze	032 642 03 11 0 600 290 778
P.P.H.U. „Abba-Ekomed” Sp. z o.o.	ul. Moniuszki 11/13 87-100 Toruń	0 566 548 670 0 566 513 667
„GAJAWI” P.P.H.U. Gabriel Rogut	ul. Odyńca 24, 93-150 Łódź	042 688 43 70 0 501 028 153
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „JUKO” Jerzy Szczukocki	ul. 1-go Maja 25, 97-300 Piotrków Trybunalski,	044 732 69 63 044 732 69 64
Energie Sp z o.o.	ul. Na Stoku 11/30 31-702 Kraków	012 281 35 83 0 602 100 221 0 602 300 001
Spe – Bau Sp z o.o.	ul. Mielecka 21/5, 53-401 Wrocław	071 361 46 12
FHU Projekt-bud Edyta Psut	ul. Podwale 17, 00-252 Warszawa	044 725 21 74 0 502 308 504
FUH „Prozbud” Zdzisława Woszczek	ul. Kapelanka 11, 30-347 Kraków	012 266 84 86
„Climbex” Kaczmarek, Kantorski sp.j	46-021 Brzezine k/Opola	077 423 62 57

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH PRZEZ ZAKŁAD KOMUNALNY W SUCHEJ BESKIDZKIEJ NA 2007 ROK

PONIEDZIAŁEK

Pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca – tj. 2 i 15 styczeń; 5 i 19 luty; 5 i 19 marzec; 2 i 16 kwiecień; 7 i 21 maj; 4 i 18 czerwiec; 2 i 16 lipiec; 6 i 20 sierpień; 3 i 17 wrzesień; 1 i 15 październik; 5 i 19 listopad; 3 i 17 grudzień

- ul. Zasypnica i osiedla Zwaliściaki, Zagrody, Śrubarze, Knapówka,
- ul. Krzeszowiaków, ul. Stokowa
- ul. Role ul. Polna, osiedla Bańdury, Za Wodą, Józefy, Szklarczyki, Kołaczki, Cikówka, Semikówka,
- ul. Turystyczna, ul. Spacerowa, ul. Słoneczna, Kułasówka, ul. Smolikówka,

Pierwszy poniedziałek miesiąca – tj. 2 styczeń; 5 luty; 5 marzec; 2 kwiecień; 7 maj; 4 czerwiec; 2 lipiec; 6 sierpień; 3 wrzesień; 1 październik; 5 listopad; 3 grudzień

- osiedla Jony, Jędrzejaki, Kubasy, Listwany, Kubasiaki*, ul. Kamienne, osiedle Korczaki*

ŚRODA

Co tydzień: jedynie w inny dzień: 16 sierpień, 27 grudnia

- ul. Mickiewicza, ul. Ogrodowa, ul. Spółdzielców, ul. Zielona, ul. B. Wildera, ul. W. Goetla, ul. 29 Stycznia,
- ul. Nad Stawami, ul. Z. Karaś, boczna od ul. Z. Karaś, ul. Krótka, ul. Konopnickiej, ul. Kościelna, ul. Zakościele,
- ul. Cmentarna, ul. 3 Maja, ul. Armii Krajowej, ul. Armii Krajowej A i B, ul. Źródłana, ul. Szpitalna i boczne do ul. Szpitalnej, osiedla Hudziakówka, Bogdanówka, ul. Nieszczyńskiej, Rynek, ul. Handlowa, ul. Szczepkowskiego

CZWARTEK

Pierwszy i trzeci czwartek miesiąca tj. 4 i 18 styczeń; 1 i 15 luty; 1 i 15 marzec; 5 i 19 kwiecień; 4 i 17 maj; 8 i 21 czerwiec; 5 i 19 lipiec; 2 i 16 sierpień; 6 i 20 wrzesień; 4 i 18 październik; 2 i 15 listopad; 6 i 20 grudzień

- Os. Garce, Os. Śpiwle, Os. Pikieta, ul. Sumerówka, ul. Górską, Bucałówka, Za Górą*, ul. Nad Skawą

Pierwszy czwartek miesiąca – tj. 4 styczeń; 1 luty; 1 marzec; 5 kwiecień; 4 maj; 8 czerwiec; 5 lipiec; 2 sierpień; 6 wrzesień; 4 październik; 2 listopad; 6 grudzień;

- PODKSIĘŻE: osiedla: Starostówka, Bebiakówka, Kasprzycy, Wąglówka,
- NOWY ŚWIAT: osiedla: Semikówka*, Chrzęszczówka*, Wójciakówka*

PIĄTEK

Co tydzień

- ul. Zamkowa, ul. J. hr. Tarnowskiego, ul. Bat. Chłopskich, ul. Starzeńskiego, ul. Przemysłowa, ul. Wadowicka, ul. Błądzonka (droga główna do skrzyżowania z drogą Książki, Dulscy), ul. J. Piłsudskiego, ul. Makowska, ul. Beniowskiego

Pierwszy i trzeci piątek miesiąca - tj. 5 i 19 styczeń; 2 i 16 luty; 2 i 16 marzec; 6 i 20 kwiecień; 4 i 18 maj; 1 i 15 czerwiec; 6 i 20 lipiec; 3 i 17 sierpień; 7 i 21 wrzesień; 5 i 19 październik; 2 i 16 listopad; 7 i 21 grudzień

- osiedla: Włochówka, Knapiki, Książki, Dulskówka, Lipie, Błachuty, Listwanówka, Koczurówka, Rzeźniczakówka, Banasiówka, Pacygówka*, Grabnik

Pierwszy piątek miesiąca: 5 styczeń; 2 luty; 2 marzec; 6 kwiecień; 4 maj; 1 czerwiec; 6 lipiec; 3 sierpień; 7 wrzesień; 5 październik; 2 listopad; 7 grudzień;

- Matuski, Barzyczaki, Burówka,

UWAGA!

* - w przypadku wystąpienia warunków atmosferycznych uniemożliwiających odbiór odpadów zgodnie z harmonogramem – termin odbioru zostanie uzgodniony z zainteresowanymi mieszkańcami.

- Worki, pojemniki z odpadami należy wystawić na chodnik lub przed swoją posesję w dniu wywozu zgodnie z harmonogramem – do godziny 7⁰⁰.
- Jeżeli w dniu odbioru odpadów komunalnych wypada dzień wolny od pracy to odbiór ww. odpadów nastąpi w dniu następnym
- Odpady komunalne z gospodarstw domowych i od podmiotów gospodarczych, należy wystawić tylko w workach z nadrukiem ZK.
- Odpady w workach nie zakupionych w ZK, reklamówkach itp. nie będą odbierane
- Popioły należy wystawiać do odbioru tylko i wyłącznie w pojemnikach metalowych, które powinny być oznaczone numerem ewidencyjnym widniejącym na umowie
- Wszelkie wiaderka, kartony, reklamówki z popiołem nie będą wywożone

CENY WORKÓW NA ODPADY KOMUNALNE NA ROK 2007

CZARNY 120 l - odpady bytowe	6,00 zł
CZARNY MAŁY 60 l - odpady bytowe	3,00 zł
NIEBIESKI - papier	1,50 zł
ZIELONY - szkło	1,50 zł
ŻÓŁTY - plastik, puszki	1,50 zł

WORKI NA WYWÓZ ODPADÓW KOMUNALNYCH można zakupić w:

1. Kasie Zakładu Komunalnego, ul. Wadowicka 4
2. Kasie Urzędu Miasta - ul. Mickiewicza 19
3. P.H.U. D. Tyrpa - ul. Mickiewicza 1
4. SKLEP NOCNY - ul. Mickiewicza 63
5. Kiosku Spoż. Przemysłowym Z. Cholewa, ul. Błądzonka 272

POMYŚL ZANIM PODPALISZ TRAWY

PO WIELU AKCJACH EDUKACYJNYCH I PREWENCYJNYCH WYDAWAŁOBY SIĘ, ŻE O SZKODLIWOŚCI WYPALANIA TRAW I POZOSTAŁOŚCI ROŚLINNYCH NIKOGO JUŻ DZISIAJ NIE TRZEBA PRZEKONYWAĆ.

Nie potwierdzają tego jednak strażackie statystyki, tylko na terenie powiatu suskiego w 2005 r. zanotowano 112 takich pożarów, w 2006 dzięki sprzyjającej aurze tylko lub aż 36. W bieżącym roku, mimo że jeszcze gdzieś zalega śnieg, zastępy strażaków trzykrotnie interweniowały przy pożarach suchych traw. Pożary te niestety dalej powstają w następstwie lekkomyślnego a często złośliwego podpalenia suchej roślinności. Dlatego Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Suchoj Beskidzkiej w związku ze zbliżającym się tzw. wiosennym zagrożeniem pożarowym spowodowanym tym niezrozumiałym procederem przypomina:

- wypalanie traw jest zjawiskiem niebezpiecznym zarówno dla ludzi, jak i środowiska naturalnego. Podczas wypalania traw niestety giną ludzie. Wiele zwierząt, nie mając możliwości ucieczki pali się żywcem. Giną owady, ptaki, ich gniazda, żaby, ślimaki, a także mieszkańcy podziemnych nor: krety, nornice oraz inne zwierzęta,
- dla świata przyrody to katastrofa ekologiczna, ponieważ pożary te niszczą mikroflorę glebową, która wyjąłwia glebę i hamuje naturalny rozkład resztek organicznych,
- podczas wypalania traw spalają się również inne materiały w postaci śmieci i odpadów. Powstaje wówczas toksyczny dym, do atmosfery przedostają się duże ilości dwutlenku węgla, siarki o właściwościach rakotwórczych,
- gęsty dym ścielący się na drogach ogranicza widoczność, utrudnia ruch drogowy stając się przyczyną kolizji i wypadków samochodowych,
- efektem wypalania są często niekontrolowane pożary spowodowane przetruceniem się ognia na zabudowania lub lasy i skutkujące nieraz dużymi stratami materialnymi, a nawet ofiarami śmiertelnymi,

- zastępy straży pożarnej likwidujące skutki tych pożarów mogą być w danym momencie bardziej potrzebne w innym miejscu.



Generalnie przepisy zabraniają wypalania suchych traw i pozostałości roślinnych na powierzchniach łąk i pól. Mówią o tym przede wszystkim ustawa o ochronie przyrody i ustawa o lasach oraz szereg przepisów wykonawczych jak choćby rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie minimalnych wymagań utrzymania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej. Z przepisów tych jednoznacznie wynika m.in., że:

- wypalanie łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów jest zabronione,
- w lasach oraz terenach śródlęśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu zabrania się wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych. Przypominamy, że osoby łamiące to prawo podlegają karze aresztu lub grzywny.

Bardzo często zadawane, więc jest pytanie to jak usunąć pozostałości roślinne?

Oczywiście można to zrobić pod warunkiem uprzedniego ścięcia i zgromadzenia na ognisku - mamy wówczas do czynienia z kontrolowanym spalaniem. Aby jednak było to w pełni bezpieczne należy pamiętać o podstawowych zasadach np.:

- ognisko takie musi być zlokalizowane w odległości większej niż 100 m od zabudowań, lasów, zboża na pniu, miejsc ustawienia stert, stogów,
- dym z ogniska nie może powodować zakłóceń w ruchu drogowym,
- miejsce spalania musi być pod stałym nadzorem osoby dorosłej.

W dniu 1 marca br. odbyło się w KP PSP Sucha Beskidzka spotkanie przedstawicieli Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Nadleśnictw, Babiogórskiego Parku Narodowego, Starostwa, Straży Miejskiej w Suchoj Beskidzkiej oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, aby jak co roku wypracować jednolitą strategię i koordynację działań służb, inspekcji i straży w zakresie walki z pożarami traw.

Występując z tym apelem prosimy, zatem wszystkich Państwa o pomoc w zlikwidowaniu bądź znacznym ograniczeniu tego niebezpiecznego, szkodliwego ekologicznie, społecznie i ekonomicznie zjawiska.

PIOTR HARAŃCZYK



MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM

W DNIU 26 LUTEGO 2007 ROKU W REMIZIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ – BŁĄDZONKA W SUCHEJ BESKIDZKIEJ PRZEPROWADZONO ELIMINACJE MIEJSKIE IV EDYCJI OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ PN. „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM”.

Celem konkursu jest popularyzowanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej. Konkurs służy popularyzowaniu wśród dzieci i młodzieży znajomości przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się

podręcznym sprzętem gaśniczym, wiedzy na temat techniki pożarnej, organizacji ochrony przeciwpożarowej oraz historii i tradycji ruchu strażackiego.

W tej edycji konkursu uczestniczyły dzieci i młodzież w dwóch grupach, w pierwszej znaleźli się reprezentanci wszystkich suskich szkół podstawowych, a w drugiej uczniowie z suskiego gimnazjum.

Każda ze szkół w eliminacjach szkolnych wyłoniła po trzech kandydatów do eliminacji miejskich, które przeprowadziło jury pod przewodnictwem asp. sztab. Pawła Kysiaka.

Najlepszym w I grupie – szkoły podstawowe okazał się Maciej Pyka uczeń Szkoły Podstawowej Nr 3, a w II grupie – Gimnazjum – Daniel Smolik, uczeń Gim-

nazjum Zespołu Szkół im. Jana Pawła II. Przed nimi eliminacje powiatowe, które odbędą się w siedzibie Komendy Powiatowej PSP w Suchej Beskidzkiej w dniu 23 marca br. Laureatom życzymy powodzenia!

Po zakończeniu zmagani uczniowie zapoznali się z wyposażeniem skarowanego samochodu pożarniczego STAR oraz poznali elementy umundurowania bojowego strażaka. Na wszystkie pytania uczniów odpowiadali towarzyszący im prezie strażacy ochotnicy.

Wszyscy uczestnicy eliminacji miejskich otrzymali nagrody i okolicznościowe dyplomy, które ufundował i wręczył Burmistrza Miasta jako Prezes Zarządu Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Suchej Beskidzkiej.

Organizatorzy składają podziękowanie dyrekcjom szkół oraz opiekunom za przygotowanie uczniów i pomoc w organizacji eliminacji, a także druhom jednostki OSP Sucha Beskidzka Bładzodka za gościnne przyjęcie uczestników.

MR



ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. JANA PAWŁA II

BEZPIECZEŃSTWO W RUCHU DROGOWYM

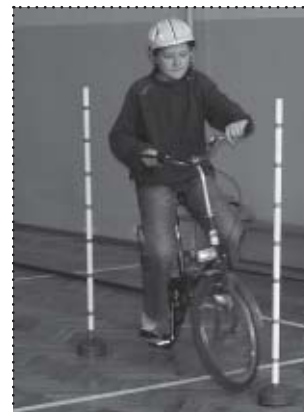
JUŻ PO RAZ DZIEWIĄTY W DNIU 23 LUTEGO BR. W ZESPOLE SZKÓŁ SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 I GIMNAZJUM IM. JANA PAWŁA II W SUCHEJ BESKIDZKIEJ ODBYŁY SIĘ MIEJSKIE ELIMINACJE „TURNIEJU BEZPIECZEŃSTWA W RUCHU DROGOWYM”.

Konkurs ten od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów szkół podstawowych i gimnazjum.

W turnieju wzięły

udział cztery drużyny ze wszystkich szkół podstawowych i gimnazjum z terenu miasta Sucha Beskidzka. Turniej składał się z dwóch części.

Pierwszy etap stanowiła część teoretyczna. Uczestnicy odpowiadali na pytania testowe z zakresu: ruchu drogowego rowerzystów, ruchu



pieszych, znajomości znaków drogowych oraz z zakresu udzielania pierwszej pomocy. W drugiej części uczniowie zaprezentowali swoje umiejętności na rowerowym torze przeszkód.

Celem eliminacji odbywających się w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Suchej Beskidzkiej, było wyłonienie najlepszej drużyny, która będzie reprezentowała nasze miasto w turnieju powiatowym.

Zmagania uczniów oceniła komisja w składzie mł. asp. Jerzy Siwiec – Kierownik RRD KPP, st. asp. Wojciech Fluder – Referent RRD KPP, Pani Izabela Łoś wizytator Kuratorium Oświaty oraz Pani Maria Mazur Kierownik Referatu Promocji i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego.

Wśród suskich szkół podstawowych najlepsi okazali się reprezentanci Szkoły Podstawowej Nr 1 w składzie: Szymon For-



tuna, Tomasz Kubasiak, Robert Jarosz.

Drugie miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w składzie: Partycja Kacorzyk, Monika Kołacz, Gabriela Lenart.

Trzecie miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w składzie: Paweł Gołuszka, Andrzej Wróbel, Szymon Urbaniec. Drużyna ze Szkoły Podstawowej Nr 1 i drużyna z Gimnazjum w składzie Dawid Sochacki, Karol Wójtowicz oraz Szymon

Wadowski, będą reprezentować nasze miasto na turnieju powiatowym, który w tym roku, odbywać się będzie w hali sportowej w Zawoi Centrum. Uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy, a zwycięzcom życzymy samych sukcesów podczas startu w eliminacjach powiatowych.

AS



ZDOBYWAĆ BIEGUNY SWOICH MOŻLIWOŚCI!

SOBOTNIE POPOŁUDNIE, DNIA 26 STYCZNIA BR., UPŁYNEŁO W ZESPOLE SZKÓŁ SP NR 1 I GIMNAZJUM IM. JANA PAWŁA II W SUCHEJ BESKIDZKIEJ W ATMOSFERZE WIELU WRAŻEŃ. W MURACH NASZEJ SZKOŁY GOŚCILIŚMY BOWIEM ZDOBYWCĘ BIEGUNA PÓLNOCNego – POLARNIKA JANA MEŁĘ ORAZ KILKUKROTNEGO MISTRZA POLSKI W KOLARSTWIE GÓRSKIM – JAROSŁAWA MIODOŃSKIEGO.



Spotkanie z niezwykle ciekawymi gośćmi odbyło się dzięki inicjatywie następujących organizatorów: Miejskiej Świetlicy Profilaktycznej w Suchej Beskidzkiej, Zespołu Szkół SP nr 1 i Gimnazjum im. Jana Pawła II, Warsztatów Terapii Zajęciowej w Zembrzycach oraz OREW w Juszczyźnie- Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Czas oczekiwania na gości wypełniła muzyka i śpiew góralskiej kapeli „Juzyna” z Zawoi, wprowadzając zgromadzoną publiczność w klimat dobrej zabawy.

Bohaterowie tego wieczoru podzielili się z nami wieloma wrażeniami i przeżyciami z własnego życia. Odślonili mocne i słabe strony swego charakteru, pokazali ciężką pracę nad sobą, co w konsekwencji skutkowało

wielkim sukcesem. Opowieści o fascynujących zdarzeniach i pełnych emocji wyprawach Janka Meli miały pokazać, jak „niemożliwe” stało się „możliwe”. Zgromadzona publiczność z wielkim zainteresowaniem i ciekawością wsłuchiwała się w relacje z wypraw na biegun północny, które dokumentowały liczne zdjęcia z krainy wiecznego śniegu. Młody polarnik podkreślił rolę, jaką odegrał w realizacji jego marzeń autorytet Marka Kamińskiego. To dzięki niemu, jak stwierdził, uwierzył, że wszystko w życiu jest możliwe i ma sens, trzeba tylko mocno chcieć czegoś dokonać, czegoś, co tkwi głęboko w nas. Każdemu w życiu potrzebny jest jakiś autorytet, który będzie jak drogowskaz na ścieżkach życia i nie pozwoli na odstępianie od raz obranego celu.

O tym, że marzenia można realizować, jeśli się tylko naprawdę tego chce, zapewniał również wielokrotny mistrz Polski w kolarstwie górskim – Jarosław Miodoński. Dziękując za przeżycia, jakie towarzyszyły mu na drodze do kariery w tym jakże dzisiaj popularnym sporcie, podkreślał znaczenie wiary we własne możliwości. Stwierdził, że „szczyty” może zdobywać tak naprawdę każdy pod warunkiem, że poświęci całego siebie i pokona bariery fizyczne oraz umysłowe. Osiąganie „szczytów”, zdobywanie wyróżnień i miejsc na podium, to również efekt pracy nad swoim charakterem i dążenie do doskonałości, a temu musi towarzyszyć wytrwałość.

Charakter spotkania najlepiej mogą oddać słowa Marka Kamiń-

skiego, które zawarł w jednej ze swych książek: *Droga, którą pójdziemy będzie drogą nie tylko dla nas. Będzie nią także dla innych. Zabierzemy tam tych, którzy zamknięci w domach przestali w siebie wierzyć, przestali wierzyć w świat. Ci, którzy ciągle spotykają na swej drodze bariery. Zawsze jest pod górę, pada deszcz i wieje wiatr. Wciąż jest ciężko i nic się nie udaje. Życie się nie udaje. Może dla nich nasza droga, chociaż przez chwilę będzie iskierką nadziei. A nieraz taka iskierka może człowieka rozpaść i zacząć on marzyć i myśleć, że może też spróbować pójść na swój własny biegun.*

Kończąc swe wystąpienie, obaj panowie wpisali się do wystawionej książki pamiątkowej Zespołu Szkół SP nr 1 i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Suchej Beskidzkiej, a dzieciom przybyłym na spotkanie ofiarowali swe autografy i pozowali z nimi do wspólnych zdjęć.

ALICJA STOPKA



BABCIOM I DZIADKOM

CHOCIAŻ MINĘŁO JUŻ WIELE LAT
NASZ DZIADEK WCALE NIE STARZEJE SIĘ
CHCE Z NAMI ZDOBYĆ CAŁY ŚWIAT
I ZAWSZE SIĘ WESOŁO ŚMIEJE

CHOCIAŻ MINĘŁO JUŻ WIELE LAT
BABCIA JEST FAJNA JAK KOLEŻANKA
W WSZYSTKIMI ZAWSZE ZA PAN BRAT
MÓWI, ŻE ŻYCIE TO NIESPODZIANKA

Jednym ze szczególnie ważnych dni w roku kalendarzowym jest Dzień Babci i Dziadka. Świętuje się go nie tylko prywatnie. Jego wyjątkowość podkreśla się w wielu placówkach oświatowych. Chcąc wyrazić uczucie wdzięczności za wielką miłość i troskę oraz niezwykłą cierpliwość, jaką mają tylko babcie i dziadkowie, dzieci z klasy I a Szkoły Podstawowej nr 1 w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Suchej Beskidzkiej przygotowały pod opieką wychowawczynie p. Anny Chmiel imprezę środowiskową. W podniosłym nastroju i atmosferze wzruszenia, babcie dziadkowie obejrżeli program artystyczny, zaprezentowany przez ich wnuczęta.

Występy dzieci urzekły starannością wykonania i wdziękiem, z jakim śpiewały one piosenki i recytowały wiersze. Jednym z deklamowanych utworów był wiersz poetki ludowej p. Stefanii Kapłan, który pisała dla babć i o babciach.

Ubrane w ciekawe i barwne stroje dzieci klasy Ia zadedykowały miłym gościom inscenizację do wiersza J. Tuwima pt. „Rzepka” oraz pantomimę do muzyki Griega pt. „Poranek”, w których odkryły przed zgromadzoną

publicznością swój aktorski talent. Kolejną niespodzianką były własnoręcznie wykonane laurki, a także kwiaty ze zdjęciami wnucząt. Wspólny taniec Rock and Roll, na którym wychowały się babcie i dziadkowie, przeniósł rozbawionych gości w świat młodych lat i był czasem miłych wspomnień o przeszłości. To zimowe, pełne niezapomnianych wrażeń przedpołudnie, zakończyło się słodkim poczęstunkiem, przygotowanym przez wychowawcę i jedną z babć. Kończąc wspólne świętowanie w imieniu zgromadzonych gości głos zabrała p. Krystyna Gwiżdż, była wicedyrektor szkoły. Jako babcia i pedagog zarazem złożyła serdeczne podziękowanie wychowawcy i małym artystom za ogrom pracy i starań włożony w przygotowanie tak sympatycznej imprezy. Na ręce p. Anny Chmiel napłynęło wiele listownych podziękowań od babć i dziadków jej wychowanków. Ich słowa po raz kolejny utwierdzają nas nauczycieli w przekonaniu, że dla tych chwil warto pracować i wkładać trud realizując swoje powołanie.

A.S.
A.CH.



Oto jeden z listów, będący słowami podziękowania dla dzieci z klasy Ia oraz ich wychowawczynie.

To było wyjątkowe zimowe przedpołudnie. Wystrojone Babcie i eleganccy Dziadkowie spieszili do Szkoły Podstawowej nr 1 w ZS im. Jana Pawła II na uroczystość środowiskową z okazji Dnia Babci i Dziadka. Organizatorami uroczystości byli uczniowie klasy Ia wraz z wychowawczynią p. mgr Anną Chmiel. Z łezką w oku

obserwowaliśmy występy naszych wnucząt. Kreacje aktorskie z bajki J. Tuwima „Rzepka” urzekły świeżością i pomysłowymi strojami. Szczególnie pięknie zaprezentowali się uczniowie klasy Ia w pantomimie Poranek Griega. Smakowity poczęstunek oraz prezenty poderwały nas do wspólnego tańca-rocka. Dziękujemy za wzruszającą przeżycia i czekamy na następny Dzień Babci i Dziadka.

BABCIA OLI

Miejskie Przedszkole Samorządowe w Suchej Beskidzkiej

**OGŁASZA ZAPISY DZIECI DO PRZEDSZKOLA
NA ROK SZKOLNY 2007/2008**

Zapisy będą odbywały się w terminie 15.03 – 13.04.2007 r.

Karty należy pobrać w kancelarii przedszkola,
która jest czynna codziennie w godz. 8:00–15:00.
Tel. 033 874 20 47

PRZEDSZKOLE – NASZ WSPÓLNY DOM

WYPEŁNIĆ PUSTE DOMY

ZAKOŃCZYŁA SIĘ REALIZACJA VI EDYCJI PROGRAMU *MAKE A CONNECTION*, W KTÓRYM UCZESTNICZYŁA MIEJSKA ŚWIETLICA PROFILAKTYCZNA W SUCHEJ BESKIDZKIEJ. SPOŚRÓD DUŻEJ LICZBY PROJEKTÓW ZGŁOSZONYCH DO KONKURSU, PROJEKT NAPISANY PRZEZ TWÓRCÓW SKUPIONYCH WOKÓŁ „ŚWIETLICOWEGO BUNKRA SZTUKI” UZYSKAŁ POZYTYWNA OPINIĘ KOMISJI KONKURSOWEJ.

Mottem przewodnim projektu była myśl: „Wypełnić puste domy”. Autorzy projektu założyli, że dzieci i młodzież, którzy wezmą udział w organizowanych w ramach projektu zajęciach będą swobodnie wyrażać swoje stany i emocje przy pomocy środków artystycznych, będą kreatywne, zdobędą nowe doświadczenia, poznają różne dziedziny sztuki. Będą również wykorzystywać różnorodne techniki plastyczne z możliwością zaprezentowania swoich prac.

Wyżej wymienione efekty zostały uzyskane poprzez stworzenie dzieciom i młodzieży możliwości udziału w zajęciach

artystycznych z dziedziny malarstwa (akwarela, farba olejna), rzeźby (glinka samoutwardzalna, gips), rysunku i szkicu, fotografii (cyfrowa, tradycyjna) i techniki de Cupage.

Do realizacji programu zostali włączeni specjaliści: rysownik Ł. Nabagło, oraz rzeźbiarze E. Foryś i M. Bucala. Organizowane w ramach projektu „Wypełnić puste domy” zajęcia, spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony dzieci i młodzieży. Zajęcia były prowadzone na terenie Miejskiej Świetlicy Profilaktycznej, a wziąć w nich udział mogły dzieci z terenu całego miasta. Na realizację programu przeznaczono

środki uzyskane z dotacji Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży w wysokości 3800 zł.

Program „Make a Connection – przyłącz się” jest inicjatywą realizo-

waną przez International Youth Foundation i firmę Nokia.

Jego celem jest pozytywnego rozwoju młodzieży oraz stwarzanie warunków do nabywania doświadczenia i umiejętności pracy zespołowej.

Do ubiegania się o dotację dla zaproponowanych projektów upoważnieni są młodzi ludzie w wieku 16 – 22 lata. Pierwsza, na gruncie polskim edycja programu ruszyła w 2001 roku.

MŚP



BIBLIOTEKA SUSKA

BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH

BIBLIOTEKA SUSKA IM. DR MICHAŁA ŻMIGRODZKIEGO W ROKU 2006 PROWADZIŁA OŻYWIĄĄ DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-OŚWIATOWĄ. BIBLIOTEKARZE W SWOICH DZIAŁANIACH DAŻYLI DO MAKSYMALNEGO ZASPOKOJENIA POTRZEB I ZAINTERESOWAŃ CZYTELNIKÓW, NIE TYLKO W KWESTII WYPOŻYCZEŃ I USŁUG BIBLIOTECZNYCH, ALE RÓWNIEŻ INTERESUJĄCYCH WYDARZEŃ KULTURALNYCH. BIBLIOTEKA W SPOSÓB RACJONALNY GROMADZI ZBIORY, DZIĘKI UZUPEŁNIENIU DOTACJI SAMORZĄDOWEJ MIASTA I POWIATU O ŚRODKI Z MINISTERSTWA KULTURY, NA ZAKUP KSIĄŻEK PRZEZNACZONO OGÓŁEM KWOTĘ 41,758 ZŁ. NA KONIEC ROKU 2006 BIBLIOTEKA SUSKA WRAZ Z DWOMA PLACÓWKAMI - FILIĄ PRZY SZPITALU REJONOWYM I FILIĄ ZASYPNICKA ZGROMADZIŁA OGÓŁEM KSIĘGOZBIÓR W LICZBIE 48904 WOLUMINY. ZAREJESTROWANO OGÓŁEM 2794 CZYTELNIKÓW, W TYM: FIFLIA SZPITAL – 265, FILIA ZASYPNICKA – 389. SUMA WYPOŻYCZEŃ W ROKU WYNIOSŁA 38713, Z CZEGO W PLACÓWCE PRZY SZPITALU 3460, A NA ZASYPNICY – 5907.

Księgozbiór wzbogacono o ciekawe nowości wydawnicze, których struktura w samej Bibliotece Suskiej obejmuje 716 woluminów literatury pięknej, 421 woluminów literatury popularno-naukowej i 494 woluminów literatury dla dzieci i młodzieży. Wśród nich znalazły się poszukiwane na rynku księgarskim bestsellery.

Biblioteka posiada bogatą ofertę 45 tytułów czasopism, w tym: dzienniki, tygodniki i miesięczniki o różnej tematyce dostosowane do potrzeb i zainteresowań czytelników.

ków. W roku 2006 czytelnia czasopism była chętnie odwiedzanym miejscem - zanotowano w niej 1424 wypożyczenia.

Z roku na rok systematycznie wzrasta też liczba użytkowników czytelnia komputerowej, której funkcjonowanie w nowoczesnej bibliotece stanowi niezbędny element jej pracy. W minionym roku z usług czytelnia komputerowej skorzystało 2558 użytkowników. Czytelnia posiada 4 stanowiska komputerowe dostępne dla użytkowników, opłata za korzystanie z usług komputerowych wynosi symboliczną złotówkę za każdą rozpoczętą godzinę. W ramach usług można korzystać z połączeń internetowych, wydrukować potrzebne informacje, nagrać na płytę CD oraz korzystać ze skanera. Czytelnia nieodpłatnie udostępnia zbiory multimedialne m.in.: encyklopedie, słowniki, programy językowe, a także czasopisma fachowe. Dużym powodzeniem cieszy się również nowo otwarta od września ubiegłego roku czytelnia komputerowa w Bibliotece obok Szkoły Podstawowej nr 2, którą odwiedziło aż 1228 Użytkowników.

W roku 2006 Bibliotekę Suską łącznie z jej placówkami filialnymi ogółem odwiedziło 22.531 osób, czyli od 90–100 osób dziennie korzystało z różnych form oferowanych przez nią usług.

Biblioteka stara systematycznie wzbogacać swoją ofertę dla wszystkich użytkowników i promować swoją działalność, a przez to popularyzować czytelnictwo w tym celu organizuje imprezy czytelnicze dla dzieci i młodzieży, konkursy, warsztaty, szkolenia oraz

prowadzi działalność wystawienniczą.

Od wielu lat przy współudziale Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego pod patronatem Miesięcznika Samorządowego Ziemia Suska Biblioteka organizuje Powiatowy Konkurs Recytatorski W cieniu jodeł i świerków. Celem konkursu jest kształcenie estetyczne dzieci i młodzieży w duchu umiłowania i szacunku do ziemi rodzinnej poprzez odkrywanie piękna poezji autorów regionu podbabiogórskiego. Uczestniczą w nim uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z powiatu suskiego. 26 października zeszłego roku miała miejsce już IV edycja konkursu.

Kolejnym konkursem organizowanym przez Bibliotekę Suską przy współudziale jednostek samorządowych jest Powiatowy Konkurs Fotograficzny Zabytki Znane i Nieznane, którego celem jest rejestracja znanych i nieznanymi zabytków naszego regionu: starych domów, chat piwnic, zabudowań gospodarczych, kapliczek i krzyży przydrożnych, pomników, zabytków przyrody i innych z powiatu suskiego, również tych z początku XX w. Konkurs ma też na celu prezentację regionalnego dziedzictwa kulturowego przez bezpośredni kontakt z zabytkami oraz popularyzację fotografii jako dziedziny sztuki. W 2006 roku na IV edycję konkursu wpłynęły 133 prace. Jury oceniło fotografie w kategoriach dzieci i młodzieży oraz osób dorosłych. Rozstrzygnięcie IV edycji miało miejsce 30 listopada minionego roku. Ogromną popularnością każdego roku



cieszy się zainicjowany przez Bibliotekę Suską Powiatowy Konkurs Literacki Podbabiogórskie Opowieści. Czternastego grudnia 2006 roku w Sali Rycerskiej Zamku Suskiego na uroczystym ogłoszeniu wyników jury VI już edycji pojawiło się ponad 100 uczestników i laureatów konkursu. Uroczystość oświetlił swoją obecnością Pan Burmistrz Stanisław Lichosyt, który w tej edycji konkursu oprócz nagród i dyplomów wręczył Wyróżnienia Specjalne Burmistrza Miasta. Celem konkursu jest doskonalenie umiejętności literackich oraz pielęgnowanie tradycji i kultury wśród dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców naszego powiatu. Prace konkursowe w narracyjnej formie nawiązują do lokalnej historii, tradycji, podań oraz przyrody i krajobrazu danej miejscowości, osiedla lub regionu. Dla porównania dodajmy, że w zeszłorocznej edycji konkursu wzięło udział 114 uczestników. Jury oceniło prace w kategoriach: uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz osób dorosłych. Doceniono wysoki poziom prezentowanych w konkursie prac. Nagrody książkowe dla laureatów ufundowali: Biblioteka Suska, Urząd Miejski w Suchej, Starostwo Powiatowe oraz Redakcja

Miesięcznika Samorządowego Ziemia Suska.

Wszyscy odwiedzający w ubiegłym roku Bibliotekę Suską mieli możliwość obejrzenia ciekawych wystaw przygotowanych przez pracowników tej placówki w ramach promocji czytelnictwa i bibliotek. Od czerwca 2006 w sali czytelnia komputerowej czynna jest wystawa książek, starodruków i fotokopii dokumentów archiwalnych poświęconych patronowi Biblioteki Suskiej dr Michałowi Żmigrodzkiemu zasłużonemu kustoszowi zamkowych zbiorów hrabiów Branickich w Suchej. Dziewiątego czerwca minionego roku Bibliotece uroczystie nadano jego imię. Wystawa nosi tytuł: Życie i twórczość dr Michała Żmigrodzkiego – Kustosza Biblioteki Branickich w Suchej. Z tej okazji można również nabyć specjalnie przygotowaną książkową monografię patrona, która przybliży nieco tę zapomnianą a wielce szlachetną postać. W sierpniu przygotowano wyjątkową wystawę p.t. **Dziedzictwo kulturowe ziemi suskiej**. Zebrano na niej stare książki, zabytkowe pocztówki, unikalne zdjęcia i foldery poświęcone naszej „małej ojczyźnie”. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem zwiedzających, a na uwagę zasługuje fakt zebrania

ogromnej ilości cennych materiałów regionalnych o wartości historycznej i sentymentalnej. Biblioteka Suska zorganizowała również w sali czytelni komputerowej wernisaż prac plastycznych Pani Stanisławy Bartyzel – ludowej artystki amatorki, mieszkanki Białki – połączony z wystawą jej prac. Dzieła artystki można było podziwiać w czasie zeszłorocznych ferii zimowych. W tym czasie również Biblioteka była organizatorem warsztatów dla nauczycieli - bibliotekarzy

z terenu powiatu suskiego. Tematyka kursu obejmowała m.in. warsztat informacyjny biblioteki publicznej z naciskiem na informację regionalną.

Z okazji Dnia Dziecka w 2006 roku Biblioteka przygotowała atrakcje dla najmłodszych czytelników, 1 czerwca miało miejsce otwarcie III edycji wystawy prac plastycznych dzieci p.t.: **Urzekło mnie moje miasto**. Podsumowano konkurs na Najaktywniejszego Czytelnika Oddziału dla Dzieci. Dzieci otrzymały dyplomy i nagrody

książkowe, zorganizowane zostały konkursy i zabawa taneczna, na którą dzieci przebrały się za bohaterów swoich ulubionych bajek. W okresie wakacji w czytelni komputerowej Biblioteki Suskiej dzieci do lat 15-tu mogły pod okiem informatyka bezpłatnie korzystać z internetu. Z usług czytelni skorzystało wtedy 261 dzieci.

Ponad to w wypożyczalni Biblioteki Suskiej im. dr. Michała Żmigrodzkiego w każdym miesiącu roku 2006 czytelnicy mogli podziwiać wystawy

książkowe poświęcone twórczości znanych pisarzy polskich i zagranicznych, popularnych oraz nieznanymi – nowej generacji, piszących dla czytelników dorosłych i dla dzieci, wystawy wycinków prasowych, zdjęć i fotogramów poświęconych pamiętnym rocznicom narodowym i świętom. Przez cały rok można było także zapoznawać się z nowościami wydawniczymi na rynku księgarskim, zakupionymi przez Bibliotekę Suską.

BS

BIBLIOTEKA SUSKA I MOK - ZAMEK

LEGENDY I PODANIA Z REGIONU

ZILUSTROWANIE LEGENDY LUB OPOWIADANIA REGIONALNEGO BYŁO GŁÓWNYM CELEM KONKURSU PLASTYCZNEGO ZORGANIZOWANEGO PRZEZ MIEJSKI OŚRODEK KULTURY – ZAMEK I BIBLIOTEKĘ SUSKĄ.

Konkurs miał charakter otwarty, a jego adresatami stali się uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych w naszym powiecie, ponieważ zgodnie z głównym założeniem jego ideą była popularyzacja wartości regionalnych oraz promowanie idei regionalizmu. Największym zainteresowaniem wśród młodych artystów cieszyli się jednak Smok Kicek, Biała Dama z legendy o Zamkowej Pani oraz Książę Magura. Inne ze znanych suskich legend

jak Pogrzeb gorzałki, Czarownica z Pikiety czy Pan Twardowski również znalazły grono swoich zwolenników, zwłaszcza wśród uczniów suskich szkół podstawowych.

Jury w składzie: Wiesław Kwak – Dyrektor MOK – Zamek, Katarzyna Łasak – Instruktor w Bibliotece Suskiej i Barbara Woźniak – Specjalista w Galerii Sztuki – Zamek przyznało nagrody w dwóch kategoriach konkursowych.

W kategorii szkół podstawowych zwycię-

żyli przedstawiciele szkół suskich. Pierwsze miejsce zdobył Tomasz Trzop, drugie Jakub Jończyk - obaj reprezentujący Szkołę Podstawową nr 3, a trzecie Agnieszka Mięso, uczennica Szkoły Podstawowej Nr 2, która zilustrowała legendę o Panu Twardowskim. Wyróżnieni zostali: Magdalena Woźny ze Szkoły Podstawowej w Juszczyźnie za pracę pt. „Planetnik”, Julia Gorczyca ze Szkoły Podstawowej Nr 2 za pracę „Matka Boska Jagodna” i Karolina Baran ze Szkoły Podstawowej Nr 3 za pracę pt. „Książę Magura”.

W kategorii szkół gimnazjalnych Jury przyznało pierwsze miejsce Sabinie Pietrusie, uczennicy Gimnazjum w Stryżawie za cykl prac pt. „Legenda o Kicku”. Drugie miejsce zdobyła Weronika Trzop z Budzowa, której tematem również stała się także Legenda o Smoku Kicku, natomiast miejsce trzecie



Sabina Pietrusa – Gimnazjum w Stryżawie



Weronika Trzop – Gimnazjum w Budzowie

przypadło Mateuszowi Bałosowi z Grzechyni za legendę pt. „Jak Król Kazimierz skrył się w Grzechyni przed Szwedami”. Wyróżnienie otrzymała Sylwia Działowy, uczennica Gimnazjum w Budzowie za pracę pt. „Biała Dama”. Zwycięzcy konkursu otrzymali dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez Miejski Ośrodek Kultury – Zamek i Bibliotekę Suską, które wręczone zostały podczas wernisażu Wystawy Środowiskowej w Galerii Sztuki – Zamek.

BW

WYSTAWA ŚRODOWISKOWA

W GALERII SZTUKI - ZAMEK JUŻ PO RAZ DRUGI SWÓJ TWÓRCZY DOROBEK ZAPREZENTOWAŁO ŚRODOWISKO ARTYSTYCZNE DZIAŁAJĄCE NA TERENIE NASZEGO MIASTA ORAZ POWIATU SUSKIEGO.

W większości są to twórcy ludowi oraz artyści profesjonalni i nieprofesjonalni, którzy wystawiali już swoje prace w naszej Galerii lub brali udział w plenerach, konkursach oraz innych wydarzeniach kulturalnych, mających miejsce w scenerii suskiego zamku. Są również i tacy, którzy na prezentację swoich prac zdecydowali się po raz pierwszy.

Wystawa środowiskowa ma otwartą formę i już z założenia mogą w niej wziąć udział osoby, które na co dzień zajmują się różnymi dziedzinami twórczości. W zamyśle organizatorów, wystawy tego ro-

dzaju mają ukazać dorobek artystyczny naszego miasta i regionu, służąc także spotkaniom, podczas których artyści mogą nawiązać między sobą współpracę, dzieląc się spostrzeżeniami i poglądami.

W tym roku swoje prace zaprezentowali m.in. Maria Grzyb (malarstwo, pastel, kwiaty), Wiesław Kwak, Maciej Hojda (grafika), Rafał Lenart (malarstwo), Andrzej Zieliński (malarstwo – pejzaże, zabytki), Maria Dziuban (malarstwo – zabytki, kwiaty), Elżbieta Siwek (malarstwo – akwarela, martwa natura, zabytki Suchej), Roman Wróbel

(malarstwo olejne, pejzaż, zabytki), Stanisław Kru- piak (malarstwo olejne, pejzaż), Stanisław Wyrteł (malarstwo na szkle), Władysław Gołuszka (rzeźba), Stanisław Starzec (rzeźba), Dorota Piwko (malarstwo, pastel, przyroda), Wiesława Wolczko (bibułkarstwo, kwiaty, palma wielkanocna), Maria Polak (bibułkarstwo, kwiaty polne), Bogumiła Leśniak (rzeźba, świątkarstwo, ptaszkarstwo, malarstwo), Janusz Gałuszka (wyroby z sianka, zabawkarstwo), Anna Trzebuniak (tkanina, sumaki, gobeliny), Wanda Talaga (koronkarstwo), Anna Koziana (haft



Stanisław Starzec

makowski, element stroju ludowego), Maria Steczek (haft krzyżykowy), Maria Strączek (haft makowski), Anna Klimowska (haft kolorowy), Mieczysław Lis (rzeźba), Władysława Kulak (haft, strój ludowy) i Grażyna Stokłosa (kwiaty papierowe).

Wystawę można oglądać do końca marca br.

Zapraszamy!

BARBARA WOŹNIAK



Elżbieta Siwek



Maria Grzyb



Andrzej Zieliński



Mieczysław Lis, Władysław Gołuszka

„POZDROWIENIA Z MAKOWA...” – SENTYMENTALNA PODRÓŻ W CZASIE

NA NASZYM LOKALNYM RYNKU WYDAWNICZYM UKAZAŁA SIĘ KOLEJNA BARDZO CENNA POZYCJA REGIONALNA, KTÓRA JEST ALBUM PT. *POZDROWIENIA Z MAKOWA: MAKÓW PODHALAŃSKI NA STAREJ POCZTÓWCE I FOTOGRAFII W LATACH 1898 –1958*, AUTORSTWA JANA PAWLIKA I ROMANA WICIARZA.

Kolekcjonerstwo to życiowa pasja obydwu autorów. Jan Pawlik, makowianin i ekonomista z wykształcenia kolekcjonowaniem starych pocztówek i fotografii zajmuje się już 10 lat. Jego zbiory liczą ponad 300 pocztówek, w tym 200 wydanych w latach 1898 –1945. Wybrane pocztówki cyklicznie prezentuje w „Wiadomościach Makowskich”, w „Naszym Dzienniku” a także w wydawnictwie „80 lat MKS Halniak”. Jego zbiory można obejrzeć na stronie Internetowej www.makow-podhalansk.info Natomiast Roman Wiciarz, urodzony w Makowie Podhalańskim mieszkaniem Suchej Beskidzkiej, na co dzień wykonuje pracę agenta ubezpieczeniowego. Jako pierwszy zaczął kolekcjonować pocztówki swojego rodzinnego miasta, a pasją która trwa już ponad 16 lat zaraził współautora książki. Roman Wiciarz znany jest jako autor cyklu artykułów pt. „Maków Podhalański na starej pocztówce”, które na łamach WM ukazują się od 1999 roku. Jego bardzo bogaty zbiór tematyczny liczy ponad 250 szt. kart pocztowych, wydanych do roku 1945 i ok. 200 szt. widokówek wydanych w latach powojennych aż do czasów obecnych. Zbiera również pocztówki, których tematem jest sztuka, m.in. malarstwo polskich malarzy, głównie z okresu Młodej Polski. Swoje zbiory eksponował podczas wystaw w Galerii Sztuki - Zamek

w 2002 i 2003 roku, które poświęcone były Świętom w polskiej tradycji.

Album o zachęcającym tytule „Pozdrowienia z Makowa” jest wspaniałym przykładem pasji kolekcjonerskiej oraz utrwalenia kulturowego dziedzictwa miasta. Wydawcą jest Drukarnia i Wydawnictwo Grafikon. Wydawnictwo powstało przy udziale Burmistrza Miasta Maków Podhalański Stanisława Pawlika oraz Henryka Bani, radnego gminy i właściciela Piekarni „Mijax”. Album jest pozycją, którą na pewno warto mieć w swoich zbiorach, ze względu na zawartość merytoryczną oraz sposób ukazania historii miasta w ikonografii pocztówki oraz starej fotografii, która ukazuje najważniejsze wydarzenia w jego rozwoju oraz cenne zabytki kulturowego dziedzictwa.

Cezurą historyczną są okresy dziejowe, które można podzielić m.in.: na galicyjski, I i II wojnę światową oraz lata powojenne do 1958 roku. Jak piszą autorzy w przedmowie *Fotografia stała się doskonałym i bezcennym sposobem dokumentowania otaczającego nas świata. Najwierniejszy opis literacki jakiegos zdarzenia, krajobrazu czy postaci nie jest w stanie dorównać obrazowi utrwalonemu na fotografii. Upowszechnienie fotografii w drugiej połowie XIX wieku ocaliło od zapomnienia miliony ludzi, zdarzeń, widoków. Dzięki temu możemy zobaczyć*

też nasze miasteczko i jego mieszkańców sprzed lat.

Album zawiera bardzo cenne, unikalne w kolekcjonerskich zbiorach pocztówki i zdjęcia, m.in. najstarsze ujęcie fotograficzne Makowa, pochodzące z 1898 roku, które przedstawia: kościół, stację kolejową i zwaliska huty żelaznej. Album rozpoczyna krótka historia pocztówki i jej roli w życiu społecznym. Autorzy poświęcają również miejsce najstarszym przedwojennym wydawcom makowskich kart korespondencyjnych jak: Eduard Wagner, Eugeniusz Glatman, Ferdynand Jakub Gach, Gustav Goldman, Józef Pastor, Władysław Zajda, fot. Karaś z Suchej, Józefa Zajdowa, Maurycy Weiss, Władysław Bednarski, Adolf Borowy, Jan Piotr Piaseczny, Emilia Zdunek, Michał Kuk, Fr. Bednarz czy Bracia Karaś z Krakowa, by następnie przejść do okresu powojennego, który utrwalił takie nazwiska jak Józefa Turkowska i Roman Turkowski oraz innych wydawców druków ulotnych. Do najczęściej utrwalanych wartości dziedzictwa kulturowego należały: Kościół po wezw. Przemienienia Pańskiego oraz cudowny obraz Matki Bożej Makowskiej. Kolejnym bardzo popularnym motywem utrwalonem w formie pocztówek okazał się makowski Rynek, różne widoki miasta, panoramy oraz szkoły: Powszechno – Podstawowa, słynna w całej Polsce Krakowska Szkoła Hafciarka czy

Gimnazjum Klimatyczne im. T. Kościuszki. Swoje miejsce znalazły również organizacje paramilitarne jak PTG „Sokół” i Związek Strzelecki „Strzelec”. Wdzięcznymi obiektami stały się również domy wypoczynkowe, kiedy to Maków pełnił rolę swego kurortu, m.in. Dom Wypoczynkowy Rodziny Kolejowej, domy wczasowe, pensjonaty, prywatne wille czy też dworzec kolejowy. Na starych fotografiach i pocztówkach starano się utrwalac także przemysł, stąd widoki arcyksiążęcego tartaku, hamerni – czyli huty żelaza czy fabryki wyrobów drzewnych braci Borowych. Nie zabrakło Straży Pożarnej, znanych osobistości związanych z miastem, widoków rzeki Skawy oraz przerzuconych nad nią mostów. Szeroka skala poruszanej przez autorów problematyki, ujmującą płynnością w przedstawianiu wydarzeń, które miały bezpośredni wpływ na rozwój miasta, świadcząc o jego specyficznym klimacie. Co ważne każdy z działów albumu został gruntownie scharakteryzowany pod względem zawartości oraz poruszanych zagadnień tematycznych. Wydawnictwo to dla ludzi starszych i mieszkańców miasta będzie sentymentalną podróżą w czasie, a dla młodzieży cennym materiałem w edukacji regionalnej.

Album można nabyć w księgarniach w Suchej i Makowie w cenie 40 zł.

BARBARA WOŹNIAK



Z DYSKUSJI NAD LOSAMI KOLEKCJI JÓZEFA IGNACEGO KRASZEWSKIEGO (BIBLIOTEKA HR. BRANICKICH W SUCHEJ)

W PRZEBOGATEJ DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNO – NAUKOWEJ JÓZEFA IGNACEGO KRASZEWSKIEGO ODNALEŹĆ MOŻNA WIELE INTERESUJĄCYCH I CIEKAWYCH FORM AKTYWNOŚCI. JEDNĄ Z NICH JEST NIEWĄTPLIWIE PASJA ZBIERACKA I KOLEKCJONERSKA „DZIEŁ SZTUKI, A ZAWŁASZCZA ZABYTKÓW PRZESZŁOŚCI I PAMIĄTEK DOTYCZĄCYCH POLSKI”¹ SKRZĘTNIE PROWADZONA NIEMAL W CIĄGU CAŁEGO ŻYCIA PRZEZ AUTORA *STAREJ BAŚNI*. NAJWYMOWNIEJSZYM ZAŚ PRZEJAWEM OWYCH ZAMIŁOWAŃ I ZAINTERESOWAŃ ARTYSTY STAŁA SIĘ ZGROMADZONA PRZEZEŃ POTĘŻNA KOLEKCJA IKONOGRAFICZNA (LICZĄCA OK. 1 855 POZYCJI)² ZŁOŻONA „Z ORYGINALNYCH RYSUNKÓW, RYCIN, DRZEWORYTÓW, LITOGRAFII ILUSTRUJĄCYCH HISTORIE, GEOGRAFIE, STAROŻYTNOŚCI, UBIORY, OBYCZAJE, BROŃ, MEBLE, ITD. DAWNEJ POLSKI, JEJ PROWINCJI I KRAJÓW OŚCIENNYCH”³ I SPRZEDANA W 1869 ROKU HRABIEMU WŁADYSŁAWOWI BRANICKIEMU – DZIEDZICOWI ZAMKU I BIBLIOTEKI W SUCHEJ.

Aby przyjrzeć się dziejom i historii owego zbioru cofnijmy się zatem do początków zamysłu jego gromadzenia i formowania.

Źródeł kolekcjonerskich zainteresowań i pasji Józefa Ignacego Kraszewskiego należy niewątpliwie upatrywać w klimacie rodzinnego domu w Dolhem i Romanowie. W licznych wspomnieniach poświęconych czasom dzieciństwa pisarz niejednokrotnie bowiem akcentował panującą wśród jego najbliższych atmosferę nauki i sztuki, kult wiedzy i piękna oraz patriotycznych tradycji. I tak oto m. in. we wspomnieniach zamieszczonych w 1877 roku na łamach „Nowin” opisywał i charakteryzował rodzinę ze strony swojej matki:

„Dom Małskich żywo zajmował się tym, co się na świecie działo, pisało, obiecywało, dokonywało. Musiało to na umyśle dziecięcym czynić wrażenie. Wieczorem, gdy pan Błażej Małski [dziadek pisarza – A.S.] po wielkiej sali się przechadzał, babka czytała głośno. Książek w domu było pełno. Wuj, ciotki, babka Małska lubili lekturę; Wiktor Małski [wuj – A. S.] był artystą, malował i sztukę kochał.”⁴

Kolejny znaczący element oddziaływania na kształtowanie się zainteresowań i umysłowości Kraszewskiego

historycznymi zabytkami i pamiątkami naszej narodowej przeszłości łączy i wiąże się z latami jego edukacji. W wielu notatkach i zapiskach poświęconych owym czasom pisarz wspominał miejsca, w których uczęszczał do szkół, swoich pedagogów i nauczycieli oraz wpływ jaki oni na niego wywarli.⁵ W tomie *Obrazy z życia i podróży* odnaleźć można m.in. interesujący opis ruin radziwiłłowskiego zamku, znajdującego się w miasteczku Biała, gdzie uczęszczał do gimnazjum, który pozostał w jego pamięci jako żywy ślad i dowód bohaterskiej i świetnej przeszłości Polski oraz miejsce ciekawych przeżyć. Oto fragment owych wspomnień:

„Pięknie się jeszcze za moich czasów (...) świecił w Białej zamek, niegdyś obronny, otoczony wałem, na którym rosły stare lipy, naszych przechadzek wieczornych i śpiewów wesołych świadki i słuchacze. Patrzyliśmy w wyschłe fosy; dumaliśmy o zamczysku, na które jedno wejście dziś mi maluje całą przeszłość. I dawniej jego mury z podaniami domysłonymi, podsłuchanymi, wydumanymi zaprzętały głowę chciwą dziejów i wzruszeń, ciekawą powieści i łąkącą ich jak powszedniego chleba. (...) Czemuż nie mogę znaleźć książeczki,

w której dzieckiem jeszcze trawiony gorączką literatury i sztuki opisałem był sobie i wyrysowałem po dziecinemu stare, białskie zamczysko; byłyby to dla mnie miła pamiątka.”⁶

Być może wykonany przez autora szkic i rysunek potężnego niegdyś białskiego zamku stał się zaczątkiem pierwszej dziecinno – szkolnej kolekcji, „która w przyszłości miała urosnąć do jednego z większych w kraju zbioru poloniców.”⁷ W licznych odniesieniach biograficznych o latach nauki Kraszewskiego odnaleźć można również inne wzmianki o tym, że już wówczas „wykazywał on wielkie zainteresowanie historyczne i archeologiczne dla zabytków sztuki polskiej. (...) odrysowywał napisy z murów kościoła (...) szkicował tablice i stare nagrobki.”⁸

Pierwsze próby kolekcjonerskie pisarza zapewne z punktu widzenia naukowo-artystycznego posiadały nikłą wartość, ale stały się prawdziwym impulsem do szerszej, bardziej profesjonalnej działalności. Jak pisze bowiem Stefan Świerzewski: „Z biegiem lat amatorskie zbieractwo, umocnione gruntowną wiedzą pisarza, rozwinie się w akcję planową i systematyczną.”⁹

Świadomość i celowość działania były podstawowymi cechami, które wyróżniały Kraszewskiego spośród grona innych kolekcjonerów i zbieraczy pamiątek przeszłości. Tego typu aktywność nie była bowiem w ówczesnej Polsce sprawą zupełnie nową i pionierską. Jak pisze Maria Suchodolska we wstępie do książki *Rysunki z kolekcji J. I. Kraszewskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie*:

„W Polsce w XIX w. istniało wspaniałe kolekcjonerstwo magnackie będące spadkiem po tradycjach kolekcjonerstwa wieku Oświecenia. Na Litwie istniały wówczas kolekcje dawne lub nowo organizowane: Tyszkiewiczów, Chreptowiczów, Sapiechów, Platerów, Pozorów, Pusłowskiego, Antoniego Zaleskiego, R. Śliźnia, Geuntra z Dobrowlan, Konstantego Tyzenhauza w Postawach, ks. Wittgensteina i in. Na Wołyniu i Podolu: Czackich, Mniszców, Chodkiewiczów, Jabłonowskich, Glińskich, Potockich, Urbanowskich.”¹⁰

Ten typ zbieractwa cechował jednak wyraźny mimetyzm i naśladownictwo obcej mody. Nie miał on charakteru narodowego.

W opozycji zatem do takiego kolekcjonerstwa magnackiego: „pojawia się w XIX w. inny typ zbieractwa, taki, który uważać można za cenny, symptomatyczny znak czasu. Pojawia się typ zbieractwa (...) amatorskiego, narodowego, ideowego o wyraźnych założeniach oświatowych i „propagandowych”. Powstają (...) bogate kolekcje wszelkiego rodzaju pamiątek i zabytków, nawet okruszyn łachmanów zeszlých czasów, dzięki zbiorom pracowicie organizowanym i wielkimi ofiarami okupowanymi, dokonywanymi przez ludzi niebogatych, ale zapalonych miłośników zabytków krajowych. Do ich grona przede wszystkim należał J. I. Kraszewski.”¹¹

Działalność kolekcjonerska autora *Starej baśni* przesiąknięta była, niemal jak każda dziedzina jego aktywności, wyraźnym programem ideowym. Poprzez zbieranie i gromadzenie materialnych świadectw i dowodów ginącej polskiej kultury oraz zachęcanie innych do podobnych inicjatyw dążył do patriotycznego wychowania społeczeństwa poprzez sztukę i zachowania jego zagrożonej odrębności narodowej. Często swoje poglądy

na temat znaczenia sztuki i kultury dla rozwoju narodu i społeczeństwa oraz cele, zadania i program kolekcjonerstwa ogłaszał Kraszewski na łamach „Athenaeum” lub w *Listach do Redakcji „Gazety Warszawskiej”*.

W myśl tych poglądów nieocenioną wartość posiadały dla niego wszystkie „drobiazgi i rupieci”, które wiązały się z przeszłością i historią naszej ojczyzny. Uważał, że:

„Nie ma może w życiu większej przyjemności nad zbieranie w jedną wymarzoną jakąś całość tego, co rozpieczętuję pojedynczo, niewiele uczy i mało się na co przyda. (...) W kolekcjonerstwie trzeba (...) prawdziwego lubownictwa i znajomości rzeczy, celu jakiegoś i myśli w zbieraniu, trzeba w ostatku, żeby to, co się tak mozolnie uciulało, na coś się przydać mogło.”¹²

Gromadzona przez Kraszewskiego kolekcja była nie tylko ilustracją jego ideowych haseł i przekonań, ale także stanowiła dlań nieoceniony warsztat pracy naukowej i literackiej. Wielokrotnie bowiem wykorzystywał on swoje zbiory jako materiał źródłowy i bazę dla swych licznych publikacji z rozmaitych i dosyć odległych dziedzin piśmiennictwa: historii, archeologii, historii sztuki, podrózpisarstwa, publicystyki, beletrystyki, dramatu, historii literatury, krytyki literackiej oraz własnej twórczości plastycznej.¹³ Wartość i ogromną przydatność swoich zbiorów dla pracy twórczej i naukowej ocenił zaś pisarz m. in. w następującej rozmowie z Wincentym Łosiem:

„ – Nic tak nie uczy historii jak zbieranie sztychów (...). Mogę śmiało powiedzieć, że dopiero poznałem wszystkie wybitne osobistości naszych dziejów, gromadząc mój wielki zbiór sztychów polskich. (...) zbierając, porządkując, klasyfikując te masy portretów hetmanów i biskupów, kasztelanów i wojewodów, człowiek łatwiej i lepiej poznaje, niż w jakikolwiek inny sposób dzieje, a w nadzwyczajnym prawie stopniu, z pomocą ich, odtwarza sobie charakter obyczajowy epoki. Mogę śmiało powiedzieć, iż moje dzieło: „Polska w czasie trzech rozbiorów”, zawdzięcza swe istnienie przede wszystkim moim zbiorom portretów z czasów Stanisława Augusta, które miałem bardzo kompletne.”¹⁴

Po dokonaniu bardzo ogólnego i zwięzłego omówienia źródeł i zaczątków pasji zbierackiej Kraszewskiego oraz celów i założeń ideowych jego inicjatywy kolekcjonerskiej powróćmy do głównego wątku naszych rozważań na temat gromadzenia i formowania zbioru ikonograficznego sprzedanego hr. Branickiemu.

Jak podkreślają badacze bardzo trudno jest ustalić precyzyjnie ramy czasowe powstania w/w kolekcji. Dosyć znacząco utrudnia bowiem ten fakt brak wyraźnych odniesień i sugestii w zachowanych pismach i dokumentach pisarza, „który nie był nigdy ścisły w podawaniu dat dotyczących jego życia.”¹⁵ Przyjaciół Kraszewskiego – Wincenty Łoś – autor cytowanego już tutaj artykułu stwierdza, iż „Kraszewski zaczął swój zbiór z dniem, w którym pokochał i zrozumiał pamiątki, prowadził go w epoce, w której on może był jedynym zbieraczem sztychów polskich – walających się w kurzu po strychach, a kończył go w Dreźnie, w tym przybytku rupieci i zabytków.”¹⁶

To oświadczenie Łośa pozwala ustalić, iż zapewne początki powstawania kolekcji pisarza należy wiązać z czasami jego edukacji, kiedy to przeżywał chwile szczerych dziecięcych wzruszeń, oglądając dawne zabytki architektoniczne miejsc, gdzie przyszło mu się kształcić i starał się je utrwalac w postaci szkiców i rysunków,

co zostało już tutaj wspomniane i poruszone wcześniej. Za datę zamykającą zbiór należy natomiast uznać rok ogłoszenia przez Kraszewskiego drukiem katalogu swojej kolekcji pt. *Catalogue d'une Collection Iconographique Polonaise...*. Ów fakt miał miejsce w 1865 roku w Dreźnie.

Podobną do tych założeń i ustaleń chronologię dla kolekcji przyjęły również autorki pracy *Rysunki z kolekcji J. I. Kraszewskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie*.¹⁷

Zgromadzony przez Kraszewskiego zbiór stanowił unikatowe pod wieloma względami dzieło. Powstawał on bowiem w różnych fazach i etapach jego życia. Składały się nań rozmaite i wielorakie materiały ikonograficzne: „dzieła sztuki malarzy polskich i obcych, olejne obrazy, rysunki, akwarele, ryciny (...), które były dokumentem kultury narodowej,¹⁸ i które tak skrętnie odnajdywał i pozyskiwał pisarz w różnych miejscach i na wiele sposobów.

I tak oto czasie studiów uniwersyteckich w Wilnie „pracował pilnie w archiwach i bibliotekach sporządzając wiele odpisów i odrysów ze starych kronik, dzieł historycznych i archeologicznych odnoszących się do historii Wilna i Litwy.” Te pomocnicze materiały (...) stały się niewątpliwie zaczątkiem zbioru i w pewnym sensie narzuciły charakter przyszłej kolekcji.¹⁹

Kolejne cenne dzieła ikonograficzne odnalazł i pozyskał nieco później do swego zbioru pisarz w bibliotece i galerii sztuki Antoniego Urbanowskiego w Horodcu na Wołyniu, gdzie przebywał i pracował w latach 1834 – 1836.²⁰ W tym czasie również odbywał Kraszewski wiele podróży i wycieczek krajoznawczych po terenach Litwy, Białorusi i Ukrainy, podczas których „zbierał niszczone w zaniedbaniu dzieła²¹ inwentaryzował je, a następnie m. in. na ich podstawie publikował różne prace na temat dzieł sztuki polskiej i artystów polskich,²² argumentując w ten sposób przydatność tego typu działalności.

W latach czterdziestych i pięćdziesiątych inicjatywa pisarza nabrała jeszcze większego tempa i przyniosła mu nowe materiały ikonograficzne. Jak wykazuje stan korespondencji Kraszewskiego z owych czasów²³ nawiązał on wówczas liczne kontakty oraz „bardzo ożywione stosunki osobiste i korespondencyjne z badaczami sztuki, kolekcjonerami, artystami i amatorami. (...) [które – A. S.] w wielu wypadkach dotyczyły pozyskiwania nowych materiałów do zbioru.”²⁴

Pomocą pisarzowi służyły wtedy także wileńskie drukarnie, szczególnie T. Glücksberga i A. Zawadzkiego²⁵, dzięki którym kolekcja zyskała nowe nabytki, pochodzące z zagranicznych zakupów. Zakupów krajowych dostarczał zaś Kraszewskiemu wówczas przeważnie ambulans „brokanter” Igiel.²⁶

Doskonałą trybuną do zdobywania nowych materiałów stała się również podjęta przez pisarza działalność publicystyczna i ogłaszane przezeń na łamach „Gazety Warszawskiej” *Listy do Redakcji* poświęcone sztuce, jej nieocenionym wpływom na jednostkę i społeczeństwo oraz propagowaniu własnego programu kolekcjonerstwa. W ten oto sposób Kraszewski nawiązał korzystne kontakty z różnymi osobami i „wielu artystów lub posiadaczy sztuki przysyłało mu materiały rysunkowe, graficzne i fotograficzne do zachowania ich w zbiorze lub podania wzmianki w odpowiednim artykule.”²⁷

Tą drogą pozyskał zatem cenne materiały do swej kolekcji od grona następujących osób: Marii Dziekońskiej (rysunki T. Kwiatkowskiego), Gaspara Borowskiego (rysunki F. i A. Smuglewiczów, S. Czechowicza), Smokowskiego (rysunki F. Smuglewicza, A. Orłowskiego, J. Peszki) oraz wiele rysunków amatorskich, a także wartościowe szkice M. Koczorowskiego, L. Kondratowicza, M. Kuleszy, K. Komornickiego, A. Platerra (zabytki architektoniczne i architektura zabytkowa), W. Padlewskiego, A. Podbereskiego, W. Szotarskiego, A. Wicherskiego (własne i innych malarzy), K. Beyera (rysunki H. Beyer i wiele fotografii malarstwa polskiego i kodeksu Bohe-ma), A. Słowikowskiego, architekta Podczaszyńskiego, Zelwietrz – Bobińskiej i innych.²⁸

Prowadzona w ten sposób przez Kraszewskiego inicjatywa i akcja promowania polskiej sztuki zyskała mu także przychylność i poparcie ówczesnego redaktora „Gazety Warszawskiej” – Konstantego Pathie. W dużej mierze za jego właśnie pośrednictwem, o czym świadczy prowadzona wówczas przez pisarza korespondencja z redaktorem²⁹, pozyskał prace m.in. od następujących artystów współczesnych: Gersona, Kossaka, Kostrzewskiego, Simmlera, Szermentowskiego i Pillatiego.

Obok pojedynczych i sporadycznie przekazywanych pisarzowi dzieł przez różne osoby, zarówno amatorów jak i artystów, mecenasów i kolekcjonerów sztuki, jego zbiór został także zasilony kilkoma większymi zespołami prac, jak np. akwarele i rysunki z kolekcji Wincentego Korotyńskiego³⁰, ryciny i sztychy przesłane z Krakowa przez Lucjana Siemińskiego³¹, rysunki i ryciny z kolekcji artysty – fotografa Karola Beyera³² oraz materiały ze zbiorów artysty Jana Feliksa Piwarskiego.³³ Spory udział przy dokonywaniu tych w/w transakcji miał wspomniany już wcześniej redaktor Konstanty Pathie.³⁴

Gromadzona przez Kraszewskiego kolekcja dosyć szybko urosła do pokaźnych rozmiarów i „już w czasach żytomierskich (...) u współczesnych zyskała miano Małego Monachium.”³⁵ Z racji ciągłego przyrostu materiałów i nieustannie wzrastającej objętości zbioru pisarz niejednokrotnie przy jego porządkowaniu i opracowywaniu korzystał z pomocy innych fachowców: kopistów bądź bibliotekarzy. Kolekcja towarzyszyła również Kraszewskiemu w jego kolejnych miejscach pobytu i tułaczce w kraju i poza granicami ojczyzny. I tak oto: „z Gródka zbiory przeniesiono – na nowe miejsce pobytu Kraszewskiego – do Hubina, a w roku 1853 do Żytomierza, dokąd Kraszewski się przeniósł. W roku 1859 Kraszewski przeniósł się do Warszawy, zamieszkał w domu przy ulicy Mokotowskiej (...); w sali pierwszego piętra zamieszczono jego kolekcję. W roku 1863, z rozkazu A. Wielopolskiego, Kraszewski za swoją działalność opuszcza stolicę. Razem z nim zbiór wędruje do Saksonii.”³⁶

W stolicy tego regionu – Dreźnie pisarz nadal uzupełniał kolekcję „polonicami wyszperanymi w różnych antykwiariatach. (...) [oraz – A. S.] porządkował i opracowywał swój zbiór w chwilach wolnych od pracy.”³⁷

W efekcie jego starań i wysiłków powstał katalog poświęcony kolekcji, będący całkowitym i kompletnym rejestrem wszystkich materiałów i dzieł zgromadzonych przez Kraszewskiego. Napisany on został w języku francuskim i nosił „długi tytuł charakteryzujący zawartość kolekcji:”³⁸ *Catalogue d'une Collection Iconographie Polonaise, composée, dessins originaux, gravures, xylo-*

*graphies, litographies, illustrant l'histoire, la geographie, antiquites, costumes, moerus, armes, meubles etc. de L'ancienne Pologne, de ses provinces et pays limitrophes.*³⁹ Katalog ten następnie ukazał się drukiem w 1865 roku w Dreźnie, był dostępny niemal we wszystkich większych księgarniach i stanowił ofertę sprzedaży zbioru. Oznaczało to, że pisarz zakończył jego gromadzenie i formowanie oraz postanowił rozstać się z nim definitywnie.

Cóż zatem skłoniło go do podjęcia takich działań? U podstaw decyzji Kraszewskiego leżały bardzo złożone przyczyny, zarówno natury osobistej jak i materialnej. Część badaczy tłumaczy jego postanowienie tym, iż „zgodnie z dość powszechnie panującą wówczas modą, (...) mógł się kierować chęcią zadokumentowania dla przyszłości zawartości tak znacznej kolekcji”.⁴⁰

Inni z kolei uważają, że o dalszych losach zbioru zadecydowała sytuacja finansowa, w jakiej znalazł się pisarz na emigracji. Wincenty Danek w książce poświęconej życiu i twórczości pisarza m. in. pisze:

„Pierwsze lata pobytu w Dreźnie upłynęły mu wśród poważnych trudności finansowych, wywołanych powstaniem i opuszczeniem Warszawy. Skończyły się znaczne i stałe dochody z redaktorstwa „Gazety Polskiej” (...). Wydawcy polscy nie zarzucali już pisarza ofertami. Dawali o sobie znać wierzyciele, u których Kraszewski zaciągał długi, jeszcze w czasach wołyńskich (...).

Musiał (...) prowadzić wtedy cztery domy: swój w Dreźnie, dom w Warszawie, gdzie pozostała żona z najmłodszą córką Augustą, łożyć na utrzymanie syna Franciszka, który studiował najpierw w Krakowie, potem zaś w Jenie, i na utrzymanie syna Jana, studiującego w Belgii.”⁴¹

W celu rozwiązania swych problemów finansowych pisarz nabył w 1868 roku drukarnię od Zoerna i zamierzał podjąć pracę wydawniczą. Interes ten okazał się jednak nieopłacalny. Zamiast bowiem zakładanych i oczekiwanych zysków przyniósł straty i „Kraszewski na ich pokrycie zmuszony był sprzedać w 1869 r. swoją cenną kolekcję.”⁴² Podjętą decyzję motywował zaś w rozmowie z Wincentym Łosiem w następujący sposób:

„Dopóki mieszkałem w kraju, szło to jakoś ... zbiór ten codziennie się uzupełniał, ale mnie nie rujnował ... Tutaj ... na moją kieszeń to za kosztowne. Zresztą cel osiągnąłem ... zebrałem nie mówiąc o tym, że się nauczyłem historii ... Cała przyjemność zbiorów leży w zbieraniu, bardzo jest mała w posiadaniu. Z chwilą, gdy coraz mniej znajdowałem rzeczy, których nie miałem; to, com posiadał, coraz mniejszą dla mnie miało wartość.”⁴³

Decydując się na sprzedaż swego zbioru ikonograficznego Kraszewski chciał, aby został on wykupiony w całości przez jednego nabywcę. We wstępie do wydanego katalogu zamieścił stosowną na ten temat adnotację:

„Obecny posiadacz tej kolekcji, który ją pracowicie gromadził przez 20 lat, pragnąc ją rozwiązać chciałby uniknąć sprzedaży częściowej, która zniweczyłaby owoce jego pracy. Postanowił podzielić ją na dwie części, aby ułatwić jej nabycie: kolekcja rysunków i kolekcja sztychów, litografii itd...”⁴⁴

Zgodnie z jego wolą i życzeniem zbiór liczący ok. 1855 pozycji nabył w 1869 r. w całości hr. Władysław Branicki za sumę 8 tysięcy talarów⁴⁵ i umieścił go na

zamku w Suchej, w bibliotece założonej w 1866 r. przez swoich przodków – Annę i Aleksandra Branickich. Opiekę nad kolekcją powierzył zaś Franciszkowi Kandydowi Nowakowskiemu, pełniącemu tam funkcję kustosza i bibliotekarza oraz upoważnił go do prowadzenia korespondencji z J. I. Kraszewskim.

W zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Jagiellońskiej zachowało się siedem listów adresowanych przez Nowakowskiego do Kraszewskiego⁴⁶, z lat 1869 – 1870, których „tematem była ekspedycja zbiorów, przebieg prac związanych z układem kolekcji i jej losy u Branickich.”⁴⁷

Jak wynika z treści korespondencji przejęcie materiałów następowało partiami. Pisarz wysyłał poszczególne części zbioru do Krakowa, a stamtąd bibliotekarz przewoził je do Suchej. I tak na przykład w liście z 13 sierpnia 1869 roku Nowakowski prosi Kraszewskiego, aby „raczył łaskawie dalsze przesyłki zakupionego zbioru rycin przesyłać do Krakowa pod moim adresem.”⁴⁸ Podobne wzmianki i sugestie zamieścił kustosz także w listach z 13 i 18 października oraz 17 listopada 1869 roku.⁴⁹

Porządkowanie i segregowanie zbioru należało do bardzo mozolnych zajęć i niejednokrotnie sprawiało Nowakowskiemu wiele problemów i kłopotów. W czasie transportu niektóre przesyłki zostały bowiem naruszone i uszkodzone. Ze swoich obaw i trudności w pracy zwierzał się na bieżąco Kraszewskiemu oraz prosił pisarza o radę i pomoc w dokładnym oznaczaniu dzieł. I tak oto w liście z dnia 13 sierpnia 1869 r. m. in. pisał: „Zapewne przy otwieraniu pak na komorze wiele rycin tak rozrzucano, iż kiedyś tylko Wielmożny Pan zdołasz je bliżej mi oznaczyć, ażebym je mógł stosownie je umieścić.”⁵⁰

Podobne uwagi i wnioski skierował Nowakowski pod adresem Kraszewskiego w liście z dnia 18 października 1869 roku, gdzie m. in. czytamy: „O jedną tylko rzecz proszę, ażeby ryciny do jednego numeru należące były papierem obłożone – ażeby się nie rozrzuciły (...). Gdybyście mogli mi dołączyć Wasze „Athenaeum” – toby dodatek ten był drogim nabytkiem dla biblioteki suskiej, a dla mnie wielką pomocą dla oceny rycin – o których tam często mówiliśmy.”⁵¹

Wobec tych próśb i apeli Kraszewski nie pozostawał obojętny. Starał się w kolejnych przesyłkach dokładnie oznaczać dzieła, aby ułatwić i usprawnić pracę Nowakowskiemu. Kustosz był zaś niezwykle rad z takiej współpracy i serdecznie dziękował pisarzowi za to, że ryciny „z (...) starannością przesłane zostały”⁵² (List z dnia 17 listopada 1869 r.).

W owych listach odnajdujemy również bardzo ciekawy wątek dotyczący głębszego zaangażowania Kraszewskiego w losy swojej kolekcji w Suchej. Pisarz, jak wynika z korespondencji, obiecywał „przybyć do Suchy – udzielić Swej (...) pomocy”⁵³ (List z dnia 18 października 1869 r.) przy porządkowaniu materiałów. Nowakowski wspominał o tej inicjatywie w kilku swoich listach⁵⁴, co oznacza, że była to poważna deklaracja. Nie wiadomo jednak, czy owe plany i zamiary zostały spełnione. Nie ma bowiem żadnych zachowanych dowodów potwierdzających wizytę i obecność autora *Starej baśni* w suskiej bibliotece i muzeum. Wobec tych niejasności i wątpliwości, co do ewentualnych odwiedzin, bezsporny pozostaje natomiast fakt, że nawet po sprzedaży zbioru, jego dalsze dzieje nie były obojętne Kraszewskiemu.

Pomimo wielu trudności i niedogodności prace nad segregowaniem i układaniem rycin postępowały systematycznie. Najpierw Nowakowski uporządkował zbiór „według drukowanego przez pisarza katalogu, tj. w układzie alfabetycznym haseł autorskich i rzeczowych [i następnie – A. S.] przystąpił do jego przeorganizowania i konserwacji. Za jego to już staraniem zbiór został posegregowany systemem formatowym.”⁵⁵

O przebiegu, wynikach i stopniu zaawansowania swoich działań kustosz dosyć szczegółowo informował Kraszewskiego. I tak na przykład w liście z dnia 17 listopada 1869 r. pisał:

„Obecnie spisuję katalog kartkowy, który następnie ułożę według przedmiotów; ryciny zaś same w tekach zostaną złożone stosownie do owego formatu, ale w formie według przedmiotów. Sądzę, iż to będzie najpraktyczniejszy sposób – bo nie mając żadnego względu na format ustawienie tek nastręczałoby wiele trudności i niedogodności. Każda rycina na cieniutkich papieru zawiaskach otrzyma mocną z tektury podkładkę. Czego z pierwszej przesyłki nie mogłem zdeterminować, to to odłożyłem na bok – oczekując obiecanej i zapowiedzianej Waszej u mnie obecności.”⁵⁶

Z dalszej korespondencji dowiadujemy się także, że Nowakowski przy segregowaniu i opracowywaniu zbioru korzystał z pomocy introligatorów z Krakowa: K. Wójcika, J. Cwirzewicza i F. Zemanka, których zaangażował do Suchej hr A. Branicki.⁵⁷ W liście z dnia 28 marca 1870 roku m. in. pisał: „Przed pięciu tygodniami po kilkumiesięcznej pracy ponumerowałem ryciny – teraz oczekuję na introligatora, ażeby mi w dalszej pracy był pomocnym.”⁵⁸ W kolejnym liście z dnia 20 października 1870 roku informował już o postępach i efektach jego pracy: „Ryciny się układają – obecnie introligator nad nimi pracuje.”⁵⁹ Dzięki pomocy wymienionych uprzednio introligatorów „część zbioru została wówczas naklejona na arkusze szarego kartonu i po oprawie umieszczona w galerii zamkowej. Inną część grafik i rysunków wystawiono w gablotach w bibliotece. Reszta kolekcji pozostała w tekach tworząc albumy.”⁶⁰

W takiej formie zachowania zbiorów Kraszewskiego przetrwał do 1882 roku, tj. do momentu śmierci kustosza Nowakowskiego. Stanowisko i funkcję po nim w Suchej powierzyli zaś Branicy Michałowi Żmigrodzkiemu – uznanemu doktorowi filozofii, historykowi sztuki i etnografii.

Nowy kustosz rozpoczął swoją pracę w Suchej 13 lipca 1882 roku i prowadził ją z wielkim zaangażowaniem i pieczołowitością do 1919 roku. Jak pisze Maria Suchodolska: „zbiór pod jego zarządem uległ dalszemu przeorganizowaniu i opracowywaniu. Żmigrodzki, utrzymując przyjęty już uprzednio układ formatowy, w obrębie każdego z pięciu stosowanych formatów, posegregował rysunki autorskie na trzy grupy według subiektywnej oceny wartości artystycznej, oznaczając: wartość nr 1, nr 2, nr 3. W obrębie tych grup wydzielił w osobne zespoły dzieła artystów, których większa ilość prac znajdowała się w zbiorze (np. rysunki W. Smokowskiego). Ponadto, również w obrębie poszczególnych formatów wydzielił rysunki i szkice anonimowe i posegregował je według zagadnień treściowych, np. archeologia, typy, portrety, widoki, i in.”⁶¹

Żmigrodzki sporządził również rękopiśmienny rejestr dzieł Kraszewskiego znajdujących się w Suchej

zatytułowany *Katalog ręcznych rysunków, rycin i map geograficznych*.⁶² Miał on charakter księgi inwentarzowej, wskazywał układ i rozmieszczenie obrazów i grafik wystawionych w salach zamkowych, pomieszczeniach bibliotecznych oraz rysunków przechowywanych w albumach i tekach. Kustosz notował w nim „numer porządkowy, nazwisko i imię autora grafiki, tytuł lub temat dzieła, nazwisko rysownika, malarza lub autora ryciny, numer umieszczony na odwrotnej stronie dzieła, odpowiadający numerom katalogu J. I. Kraszewskiego.”⁶³

Jakkolwiek ów inwentarz posiada sporo błędów, zwłaszcza w określaniu autorstwa, tytułu czy technik, to jednak jego ranga i znaczenie jest bardzo duże. Jest to bowiem jedyna do dziś zachowana kompletna dokumentacja kolekcji autora *Starej baśni*. Na jej podstawie można w miarę dokładnie i wiarygodnie ustalić liczbę wszystkich dzieł sprzedanych Branickiemu. Bibliotekarz określił ją tutaj na ok. 1 855 pozycji. Katalog ten przechowywany jest w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Zarówno Nowakowski jak i Żmigrodzki bardzo starali się i troszczyli o prawidłowe opracowanie i właściwą konserwację zbioru:

„Za ich to staraniem wszystkie niemal rysunki naklejone zostały na kartony. Zgodnie z nowoczesnymi wymaganiami konserwatorskimi, przyklejane były do kartonów nie całkowicie, lecz tylko jedną krawędzią rysunku za pomocą wąskiej listewki cienkiego papieru. Oprócz tego każdy rysunek przykryty był zasłonką z białej bibułki. U góry każdego kartonu Żmigrodzki własnoręcznie wypisywał tytuł znajdującego się na nim rysunku i numer kolekcji Kraszewskiego. (...) Rysunki tak opracowane, przechowywane były w tekach (dwie granatowe tektury związane wąskimi tasiemkami) opatrzonych na wewnętrznej i zewnętrznej stronie górnej okładki numerem teki i spisem treści znajdujących się wewnątrz rysunków”⁶⁴ – pisze M. Suchodolska.

Dwóm pierwszym kustoszom nie tylko jednak przypisuje się same wyrazy uznania i zasługi w pracach nad opracowaniem zbioru ikonograficznego Kraszewskiego. Okazuje się bowiem, że segregując poszczególne dzieła według formatów dokonywali rozbicia niektórych większych, tematycznych zespołów na mniejsze oraz przy ich ocenie artystycznej kierowali się subiektywnymi gustami, a nie ich faktyczną wartością estetyczną. Takie właśnie krytyczne uwagi co do ich pracy zamieścił jeden z ich następców Józef Seruga w *Katalogu ręcznych rysunków...*, gdzie m. in. pisał:

„Przy sposobności szczegółowego przejrzania całego materiału grafiki stwierdzamy, że cały zbiór skatalogowany i ułożony jest chaotycznie i bez żadnego planu i zasad naukowych, pomieszanie bardzo cennych okazów z bezwartościowym śmieciem. Nadto stwierdzamy niedopuszczalny wprost wandalizm rozbicia bardzo cennych kolekcji i albumów rzadkich na poszczególne okazy oraz wycinanie rycin z dzieł ilustrowanych przez poprzednich kustosów zbiorów.”⁶⁵

Działania te nie były jednak celowe i zamierzone. Wynikały one raczej z braku pełnych kompetencji i dostatecznej wiedzy fachowej pierwszych kustoszy. I tak oto Żmigrodzki przewidując poniekąd ataki swych następców próbował w krótkiej notatce, dołączonej do sporządzonego przez siebie *Katalogu...* zbioru wyjaśnić sens i zakres swej pracy:

„Ponieważ ten katalog zostanie w archiwum biblioteki, jako dokument przyjęcia tego zbioru od J. I. Kraszewskiego, również jako świadectwo mojej pracy, więc protestuję tutaj – jeżeliby kiedy taki protest był potrzebnym – przeciwko posądzeniu mnie, że to ja naklejałem te ryciny, postępując tak po barbarzyńsku, (...) – Bibliotekę tutejszą objąłem dopiero w roku 1882, gdy cały zbiór kupiony od Kraszewskiego był już oprawiony, ja oprawiałem te tylko, które po roku mego objęcia, tj. po 1882 do zbioru weszły.”⁶⁶

Po śmierci hr. W. Branickiego, która nastąpiła w 1914 roku, dobra suskie wraz z zamkiem i biblioteką przeszły w drodze spadku na własność hr. Juliusza Tarnowskiego, którego poślubiła córka zmarłego – Anna. Za ich rządów opiekę nad zbiorem ikonograficznym sprawowali kolejno dwaj kustosze: dr Jan Kossek w latach 1919 – 1931 oraz jego następca i zarazem już ostatni bibliotekarz zbiorów suskich dr Józef Seruga w latach 1931 – 1939. Jak pisze M. Suchodolska – w cytowanej tutaj wielokrotnie publikacji – „Obaj w zakresie opracowania zbioru nie poczynili żadnych widocznych zmian.”⁶⁷ Zajęli się natomiast szerzej kwestią wystawy i ekspozycji grafik i rysunków.

Za czasów działalności Jana Kosska hr. Juliusz Tarnowski zainstalował w bibliotece ruchome oszklone urządzenia do ekspozycji grafik i rysunków tzw. „wiatraki”. Umieszczone w nich dzieła można było oglądać niczym w albumie. Wystawę sukcesywnie zmieniano, prezentując i odsłaniając zwiedzającym coraz to inne fragmenty kolekcji Kraszewskiego.

Natomiast Józef Seruga, jeśli chodzi o zbiór ikonograficzny, zajmował się nie tylko jego ekspozycją, ale także i rozmieszczeniem. Dzięki jego staraniom „ostatnią salę, mieszczącą się w rogu zamku pod wieżą przeznaczono wyłącznie dla kolekcji muzealnej i wystaw. Tam przeniesiono dwa „wiatraki” dla ekspozycji grafiki i obrazu, które do tej pory rozwieszane były w innych salach bibliotecznych.”⁶⁸ Ponadto część zbioru graficznego rozłożono w sali trzeciej.

Seruga również, zauważając błędy swych poprzedników w kwestii właściwego opracowania i dokumentacji kolekcji, przystąpił do tworzenia przejrzystego katalogu zbioru. W swojej pracy korzystał z fachowych źródeł oraz „pomocy ikonograficznych i konsultacji w Muzeum Narodowym w Krakowie. Przy opisie rycin brał pod uwagę prócz autora lub wykonawcy, tytuł dzieła, wymiary, stan eksponatu i w wyborze napisy i notatki związane z dziełem.”⁶⁹

Za działalności wszystkich kustoszy biblioteka suska udostępniała swoje zbiory do celów naukowych i badawczych. Wiele znamienitych osób, zwłaszcza z Krakowa, przyjeżdżało właśnie tutaj do podbabiogórskiego miasteczka, by skorzystać z zasobów biblioteki i muzeum. Wśród grona tych gości byli m. in.: Józef Szujski (pisarz i publicysta, profesor historii Uniwersytetu Jagiellońskiego), Stanisław Tarnowski (historyk literatury, krytyk i publicysta), Józef Korzeniowski (historyk, archiwista i bibliotekarz), Bolesław Ulanowski (historyk i wydawca źródeł), Stanisław Tomkowicz (historyk sztuki), Zygmunt Batowski (historyk sztuki), Jerzy Mycielski (historyk sztuki), Aleksander Sas – Czołowski (historyk wojskowości), Stanisław Krzyżanowski (historyk i archiwista), Adam Chmiel (bibliograf i historyk książki), Wojciech Kętrzyński (historyk i publicysta), Jan Czubek (filolog, bibliograf

i bibliotekarz), Karol Estreicher (bibliograf i bibliotekarz, publicysta).

Suskie zbiory ikonograficzne cieszyły się sporym uznaniem przede wszystkim w kręgu historyków sztuki. Dostyc szczegółowo studiował je bowiem Z. Batowski podczas pobytu w Suchej w 1912 roku.⁷⁰ Sporo uwagi poświęcił im również Zenon Przesmycki, który odwiedził Suchą około 1910 roku. Poszukiwał on tutaj rękopisów i materiałów po Norwidzie, gdyż przygotowywał wydanie utworów poety.⁷¹ Szczególnie „zainteresowało go 10 rysunków Norwida pochodzących z kolekcji J. I. Kraszewskiego. Wykonał nawet ich fotografie.”⁷²

Zbiory biblioteczne udostępniano nie tylko środowiskom naukowym, ale także szerszej publiczności. W pomieszczeniach zamku organizowane były odczyty, wystawy, koncerty zarówno dla miejscowej ludności, jak i dla zaproszonych gości. I tak na przykład:

„W 1883 r. M. Żmigrodzki urządził w zamku wystawę poświęconą królowi Janowi Sobieskiemu i jego czasom. Na wystawie trwającej kilka dni eksponował 150 dokumentów. Wystawę zakończył odczyt bibliotekarza na temat słynnej bitwy pod Wiedniem. Bibliotekę zwiedziło wówczas 100 osób, oglądając przy tej okazji również inne, wystawione w gablotach zbiory. W tym samym roku, wybrane druki, rękopisy i ryciny wzięły udział w wystawie poświęconej 200 rocznicy bitwy zorganizowanej w krakowskich Sukiennicach.”⁷³

Losy kolekcji Kraszewskiego w suskim zamku ostatecznie dopełnił wybuch II wojny światowej w 1939 roku. Właściciele dóbr suskich – Tarnowscy w obawie przed groźącym niebezpieczeństwem działań wojennych postanowili zabezpieczyć swoje cenne zbiory – biblioteczne – muzealne. Część z nich, w tym grafikę, przesłali w głąb kraju, na wschód, gdzie następnie zostały zdeponowane w Międzyrzeczu Podlaskim. Zabieg ten nie uchronił ich jednak przed zawieruchą wojenną i barbarzyńskim działaniem Niemców na skutek czego uległy znacznemu rozgrabieniu. Ocalałe resztki przewieźli zaś w 1943 roku pracownicy Muzeum Narodowego do stolicy, ale także i tutaj podzieliły one niebawem los innych zbiorów muzealnych. Dnia 9 października 1944 roku zostały bowiem wywiezione z Warszawy przez SS – mana Arnhardta. Część spośród nich w wyniku akcji rewindykacyjnej, która miała miejsce w 1946 roku, powróciła do Muzeum Narodowego w Warszawie i przeszła na jego własność. Przyjmuje się, że straty wojenne kolekcji Kraszewskiego, są znaczne i wynoszą ponad 50%. Z około 1855 dzieł zaginęły 944 sztuki.⁷⁴

Na zakończenie rozważań nad losami kolekcji ikonograficznej Kraszewskiego warto jeszcze przytoczyć trzy różne opinie na temat owego zbioru oraz samego autora. Są one znakomitą recenzją i oceną jego kolekcjonerskich pasji, zamiłowań i zainteresowań. Posłuchajmy ich zatem.

Pierwszy dwa głosy należą do osób współczesnych pisarzowi. Wincenty Łoś na łamach swojego artykułu pt. *Kraszewski jako zbieracz zabytków* wypowiedział się m.in. w następujący sposób: „W tę kolekcję wchodziły i szkice oryginalne malarzy polskich, i dzieła ilustrowane, i rysunki ubiorów, itp., – wszystko zatem tworzyło całość cenną, jedyną, bo nie dającą się na pieniądze obliczyć. Było to raczej dzieło, niż kolekcja Kraszewskiego.”⁷⁵

Z kolei kustosz dóbr suskich Michał Żmigrodzki w następujący sposób oceniał wysiłki zbierackie Kra-

szewskiego: „Ogromnie ważny, a z wielu względów jedy-
ny w całej Polsce, jest zbiór rycin i ręcznych rysunków,
poczynając od XVI w. aż do sześćdziesiątych lat zeszłego
wieku. Jest to praca całego życia Kraszewskiego (...)”⁷⁶

Natomiast Maria Suchodolska we wstępie do publi-
kacji poświęconej rysunkom ze zbioru Kraszewskiego
na ten temat m. in. pisze: „(...) zbiór rysunków (...),
odznacza się wszechstronnością, jest jakby czułym sei-
smografem notującym wszelkie wydarzenia naukowe
i społeczne swej epoki. Ma on cechy jakby żywego or-
ganizmu, który rozwijał się z bieżącym życiem. Zbiór ten
nie był zbiorem bibliofila, który nigdy nie rozcina swych
książek, lecz był warsztatem pracy naukowca, społecznika,
artysty. Tak jak twórczość Kraszewskiego była żywa,
wszechstronna, „zalewająca”, potrzebna społeczeństwu,
również i jego zbiór artystyczny miał podobny charakter.
Był ujawnieniem tej samej postawy twórczej, dowodem
niesłyszanej pracowitości. Przez stałą łączność z szeroko
zakrojonym ruchem poszukiwań archeologicznych i prac
kolekcjonerskich, stał się narzędziem, którym wykuwało
się początkową wiedzę o sztukach pięknych w Polsce.”⁷⁷

Jak wynika z powyższych opinii i sądów zbiór
Kraszewskiego był pod wieloma względami unikalny
i wyjątkowy. Stanowił ilustrację jego ideowych poglądów
oraz syntezę rozmaitych form aktywności i działalności.

ANNA SIKORA

¹ W. Łoś, *Kraszewski jako zbieracz zabytków* [w:] „Tygodnik Ilustrowany” 1887, nr 240, s. 86.

² Ilość podana wg zachowanego w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie rękopiśmiennego katalogu: *Biblioteka hr. Branickich w Suchej. Katalog ręcznych rysunków, rycin i map geograficznych* opracowanego przez Michała Żmigrodzkiego.

³ Zob. J. I. Kraszewski, *Catalogue d'une Collection Iconographie Polonaise...*, Dresde 1865.

⁴ *Ze wspomnień*, „Nowiny” 1877, nr 28, s. 2.

⁵ Zob. A. Pług, *J. I. Kraszewski (życiorys), Książka jubileuszowa dla uczczenia 50-letniej działalności literackiej J. I. Kraszewskiego*, Warszawa 1880.

⁶ J. I. Kraszewski, *Obrazy z życia i podróży*, Wilno 1842, T. I, s. 9 i 16.

⁷ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *Rysunki z kolekcji J. I. Kraszewskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie*, Warszawa 1961, s. 20.

⁸ Tamże, s. 20.

⁹ Stefan Świerzewski, *Kraszewski, mecenas i kolekcjoner* [w:] „Wiedza i Życie”, nr 10, s. 677.

¹⁰ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 11 – 12.

¹¹ Tamże, s. 12 – 13.

¹² J. I. Kraszewski, *Listy do Redakcji „Gazety Warszawskiej”* [w:] „Gazeta Warszawska” 1851, nr 346, s. 4.

¹³ Zob. W. Danek, *Józef Ignacy Kraszewski*, Warszawa 1973.

¹⁴ W. Łoś, *op. cit.*, s. 87.

¹⁵ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 20.

¹⁶ W. Łoś, *op. cit.*, s. 87.

¹⁷ Zob. M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 19 – 21.

¹⁸ Stefan Świerzewski, *op. cit.*, s. 678.

¹⁹ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 21.

²⁰ Zob. W. Danek, *op. cit.*, s. 39 – 42.

²¹ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 21.

²² Zob. W. Danek, *op. cit.*

²³ Zob. A. Bar, *Indeks korespondencji J. I. Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1929; M. Rulikowski, *Korespondencja J. I. Kraszewskiego (Księga ku czci J. I. Kraszewskiego)*, Łuck 1939.

²⁴ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 24.

²⁵ Zob. S. Świerzewski, *Kraszewski jako badacz sztuki*. „Materiały do Studiów i Dyskusji”, Warszawa 1952, nr 2 – 3.

²⁶ Zob. A. Pług, *op. cit.*

²⁷ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 25.

²⁸ Tamże, s. 25 – 26.

²⁹ Zob. A. Bar, *op. cit.*

³⁰ M. Federowski, *Zbiory graficzne Dominika Witke-Jeżewskiego*, Warszawa 1913.

³¹ Zob. A. Bar, *op. cit.*

³² Zob. Tamże.

³³ Zob. Tamże.

³⁴ Zob. Tamże.

³⁵ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 30.

³⁶ Stefan Świerzewski, Kraszewski, mecenas i kolekcjoner, *op. cit.*, s. 679.

³⁷ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 30.

³⁸ H. Małysiak, *Biblioteka Branickich i Tarnowskich w Suchej*, Bielsko-Biała 1986, s. 23.

³⁹ Zob. J. I. Kraszewski, *Catalogue d'une Collection Iconographie Polonaise...*, *op. cit.*

⁴⁰ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 31.

⁴¹ W. Danek, *op. cit.*, s. 356 – 357.

⁴² M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 32.

⁴³ W. Łoś, *op. cit.*, s. 87.

⁴⁴ Zob. J. I. Kraszewski, *Catalogue d'une Collection Iconographie Polonaise...*, *op. cit.*, s. 1 nlb.

⁴⁵ Zob. W. Łoś, *op. cit.*, s. 87.

⁴⁶ *Korespondencja J. I. Kraszewskiego. Seria III. Listy z lat 1863 – 1887. Nowakowski Franciszek 1869 – 1870 (7)*, Biblioteka Jagiellońska, Kraków 6523 IV, k. 186 – 198.

⁴⁷ H. Małysiak, *op. cit.*, s. 23.

⁴⁸ *Korespondencja J. I. Kraszewskiego. Seria III. Listy z lat 1863 – 1887, op. cit.*, k. 186.

⁴⁹ Zob. Tamże, k. 187, k. 189, k. 191.

⁵⁰ Tamże, k. 186.

⁵¹ Tamże, k. 189.

⁵² Tamże, k. 191.

⁵³ Tamże, k. 187.

⁵⁴ Zob. Tamże, k. 189 (L. z dn. 18 października 1869 r.), k. 191 (L. z dn. 17 listopada 1869 r.), k. 193 (L. z dn. 28 marca 1870 r.), k. 196 (L. z dn. 3 kwietnia 1870 r.), k. 198 (L. z dn. 20 października 1870 r.).

⁵⁵ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 36.

⁵⁶ *Korespondencja J. I. Kraszewskiego. Seria III. Listy z lat 1863 – 1887, op. cit.*, k. 191.

⁵⁷ Nowakowski nie ujawnił w listach personaliów zatrudnionych do pomocy introligatorów. Ich nazwiska są znane dzięki rękopiśmiennej notatce sporządzonej w 1910 r. przez swego następcę bibliotekarza dr Michała Żmigrodzkiego i przechowanej w Bibliotece Jagiellońskiej; Zob. Egzemplarz „Katalogu” z Działu Grafiki Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 155844 II.

⁵⁸ Tamże, k. 193.

⁵⁹ Tamże, k. 196.

⁶⁰ H. Małysiak, *op. cit.*, s. 24.

⁶¹ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 36 – 37.

⁶² Zob. M. Żmigrodzki, *Biblioteka hr. Branickich w Suchej. Katalog ręcznych rysunków, rycin i map geograficznych*, rkps, Muzeum Narodowe, Warszawa.

⁶³ H. Małysiak, *op. cit.*, s. 64.

⁶⁴ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 36 – 38.

⁶⁵ M. Żmigrodzki, *Biblioteka hr. Branickich w Suchej, op. cit.*, *Notatka sporządzona 2 czerwca 1931 roku*.

⁶⁶ Tamże, Notatka sporządzona 28 września 1899 roku.

⁶⁷ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 38.

⁶⁸ H. Małysiak, *op. cit.*, s. 83.

⁶⁹ Tamże, s. 85.

⁷⁰ Zob. M. Żmigrodzki, *Biblioteka hr. Branickich w Suchej, „Czas”, R. 71:1918, nr 135, s. 1 – 2; nr 137, s. 1 – 2.*

⁷¹ Zob. *Listy M. Żmigrodzkiego do Z. Przesmyckiego*, 1911, Biblioteka Narodowa, Warszawa, rkps 6319, k. 85 – 86; *Notatki Z. Przesmyckiego dotyczące poszukiwań materiałów po C. K. Norwidzie*, Biblioteka Narodowa, Warszawa, rkps 6320, k. 15.

⁷² H. Małysiak, *op. cit.*, s. 72.

⁷³ Tamże, s. 72; na temat wystawy zorganizowanej w Sukiennicach wypowiedział się m. in. ks. I. Polkowski w następujących słowach:

„Z Suchoy ze zbiorów Władysława Branickiego przywiózł p. Żmigrodzki bibliotekarz: portret Jana III według Eleutera i dwa portrety króla szychowane przez L'Armessina. Dwa wielkie sztychy Tomasza Hirschmana, na jednym 8, a na drugim 13 portretów osób udział w wyprawie wiedeńskiej biorących. Dwa sztychy projektu na pomnik Knakfurta. Dwie mapy geograficzne Polski z 1697 r. J. Nolina, wielką rycinę tezy uniwersyteckiej z portretem króla na koniu i siedem tablic ręcznych rysunków z zamku w Suchoy, rysowanych z natury przez P. Żmigrodzkiego i Mühleisena (...).”, Zob. I. Polkowski, *Monety, medale, sztychy, rękopisy, dokumenta i druki na wystawie pamiątek Sobieskiego*, Kraków 1884, Odb. „Czas” 1883 nr 261, 265.

⁷⁴ Zob. M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 39.

⁷⁵ W. Łoś, *op. cit.*, s. 87.

⁷⁶ M. Żmigrodzki, *Biblioteka hr. Branickich w Suchej, op. cit.*, nr 137, s. 1.

⁷⁷ M. Suchodolska, I. Jakimowicz, J. Jaworska, *op. cit.*, s. 51.

SUSKI BANK SPÓŁDZIELCZY

Tradycje bankowości spółdzielczej w Suchej Beskidzkiej sięgają 1910 roku. Czy z bankiem z początków ubiegłego wieku ten współczesny ma coś wspólnego?

Bank Spółdzielczy w Suchej Beskidzkiej działa od 1911 r. Powstała wtedy Spółka Oszczędności i Pożyczek, której założycielami byli:

Karol Spannbauer – lekarz

Ks. Michał Kołodziej – Proboszcz Suchej

Wojciech Gryga – rolnik z Bładzonki.

Początkowo czynności bankowe były wykonywane 3 razy w tygodniu przez dwóch pracowników, tj. Antoniego Mizię – buchaltera i Józefa Majerskiego – kasjera. Działalność spółki oparta na wkładach oszczędnościowych rolników i rzemieślników oraz na niewielkim funduszu udziałowym była nadzwyczaj skromna, ale bardzo ceniona przez miejscową ludność jako jedyny sposób na lichwę.

Lata inflacji i kryzysu gospodarczego nie sprzyjały rozwojowi placówki, nazywanej wtedy Kasą Stelczyka w Suchej, a wybuch II wojny światowej i włączenie tego terenu do Rzeszy Niemieckiej położyły kres jego działalności. Z wcześniejszego okresu zachowała jedynie książeczka oszczędnościowa nr 315/1928.

Ale spółdzielczość bankowa już się w Suchej ukorzeniła. Członkowie, działacze i zwolennicy Spółdzielni Bankowej stanowili już liczne grono. Było to znacznie więcej niż sztyl, który zdjęto, niż lokal, który pod przymusem zamknięto.

Odradzające się po wyzwoleniu życie społeczne i gospodarcze w Suchej i okolicy bardzo potrzebowało placówki bankowej. 02 grudnia 1945r. wznowiono działalność Kasy Stelczyka w Suchej, a 18 stycznia 1946 r. na Walnym Zgromadzeniu członkowie dokonali zmiany Statutu i przyjęcia nazwy „Bank Spółdzielczy w Suchej koło Żywca”. Spółdzielnia bankowa dostała się w ręce ludzi młodych i fachowych, pod kierownictwem, których zapoczątkowała szeroką obsługę bankową.

Dzisiaj Bank Spółdzielczy w Suchej Beskidzkiej to trzy placówki – macierzysta w Suchej Beskidzkiej oraz oddziały w Budzowie i Stryszawie, w których zatrudnionych obecnie jest 34 pracowników. Bank zrzeszony jest w Banku Polskiej Spółdzielczości S.A., kapitał naszego banku jest w 100% kapitałem polskim.

Pracą Banku kieruje trzyosobowy Zarząd w składzie: Eleonora Natanek – Prezes Zarządu, Cecylia Gawlas – Wiceprezes Zarządu, Elżbieta Kumorek – Członek Zarządu, Głównym Księgowym jest Barbara Sochacka.

Zdecydowana większość pracowników Banku to osoby z wieloletnim doświadczeniem, posiadający tytuł Dyplomowanego Pracownika Bankowego i Europejski Certyfikat Bankowca. Aby sprostać oczekiwaniom i potrzebom Klientów pracownicy korzystają z różnego rodzaju szkoleń, by stale doskonalić swe umiejętności zawodowe i pogłębiać wiedzę. Inwestowanie w wykształcenie pracowników jest dla Banku bardzo ważne i opłacalne, gdyż stanowi fundamenty rozwoju i satysfakcji z otrzymywanych wyników. Duże znaczenie ma fakt, że fluktuacja zatrudnienia jest bardzo niska. Pracownicy angażując się

w działalność Banku i doskonaląc swoje umiejętności wiążą się z nim na długie lata. To bardzo ważne dla stabilności działania Banku, a także jest dobrze postrzegane przez Klientów. Kierowanie Bankiem od wielu lat spoczywa w rękach Pani Prezes Eleonory Natanek, która w prawie stuletniej działalności jest trzecią osobą stojącą na czele Banku.

Uczyniliśmy ten Bank nowoczesnym, wprowadzając szeroką gamę produktów i usług banko-

wych świadczonych na wysokim poziomie. Klienci mają dostęp do swoich rachunków za pomocą wielu kanałów dostępu, poza bezpośrednią obsługą w placówkach banku umożliwiamy korzystanie z trzech własnych bankomatów (w Suchej Beskidzkiej, w Budzowie i Stryszawie), Internet Bankingu, Homebankingu, Bankofonu, wydajemy karty płatnicze i karty kredytowe.

Na koniec 2006 r. suma bilansowa netto wynosiła 71.142 tys. zł, wypracowany od zysk netto to 781 tys. zł.

Stan kredytów: 49.955 tys. zł, stan depozytów: 59.593 tys. zł. Współczynnik wypłacalności 14,97%. Fundusze własne wynosiły 8089 tys. zł, co stanowi 2 030 tys. euro i daje bankowi bezpieczeństwo samodzielnego działania, gdyż przekracza znacząco ustawowo wymagany do osiągnięcia do końca 2007 roku próg kapitałowy 1 mln euro.

Bank obsługuje prawie 13,9 tys. różnego rodzaju rachunków oferując atrakcyjne i nowoczesne produkty finansowe, prowadzi ok. 7,2 tys. rachunków oszczędnościowych – w tym 2,05 tys. rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR), 1,2 tys. rachunków podmiotów gospodarczych oraz 5,05 tys. rachunków kredytowych.

Na jakim obszarze działa Bank Spółdzielczy w Suchej Beskidzkiej? Z jakich miejscowości pochodzą Klienci Banku? Czy w tym regionie panuje duża konkurencja?

Bank Spółdzielczy w Suchej Beskidzkiej działa przede wszystkim na terenie dwóch województw: małopolskiego i śląskiego, ale nasi Klienci to w 90% mieszkańcy powiatu suskiego, czyli Suchej Beskidzkiej oraz okolicznych gmin: Stryszawy, Budzowa i Zembrzyc. Są cennymi Klientami głównie ze względu na zaufanie i bezpieczeństwo. Pra-



Siedziba Banku Spółdzielczego w Suchej Beskidzkiej przy ul. Piłsudskiego 5

cownicy i Zarząd Banku znają bowiem wielu z tych Klientów przynajmniej od dwóch pokoleń – współpraca jest zatem dla banku łatwiejsza. Równocześnie zobowiązuje to do utrzymywania usług na bardzo wysokim poziomie, by tego zaufania i życzliwości Klientów nie stracić. Mamy także nadzieję, że to głębokie zakorzenienie w suskim powiecie pomoże nam na ciągłe poszerzanie grona naszych klientów. Jest to ważne ze względu na to, że konkurencja jest bardzo duża – na terenie powiatu działa kilka banków komercyjnych, bardzo liczne placówki SKOK-ów oraz wiele firm świadczących usługi finansowe.

W jaki sposób Bank stara się zatrzymać obecnych klientów i pozyskać nowych?

Wielkim atutem banków spółdzielczych jest to, że znają one dobrze lokalny rynek i potrzeby jego przedsiębiorców i mieszkańców. Aby stawić czoło bardzo dużej konkurencji oraz sprostać coraz większym wymaganiom klientów trzeba stale trzymać rękę na pulsie i mieć głowę pełną ciekawych pomysłów. Oprócz wprowadzania nowej technologii, usprawniania techniki i organizacji pracy bardzo ważna jest umiejętność nawiązywania bezpośredniego kontaktu z każdym Klientem. Chcemy, aby Klient widział w pracowniku nie tylko profesjonalnego bankowca, ale także osobę zafaną, szczerego powiernika, kogoś, kto potrafi wysłuchać i doradzić. Bardzo ważna dla zjednywania Klientów jest panująca dobra atmosfera i utrzymywanie z Klientem życzliwych kontaktów. W czasach ciągłego pośpiechu i anonimowości w cenie jest życzliwość i wzajemne zaufanie. Lokalne osadzenie Banku Spółdzielczego powoduje, że Klient nie jest anonimowy, gdyż dzięki wieloletniej współpracy jest znany pracownikom, co pomaga w szybkim i sprawnym dokonywaniu z nim transakcji.

Na odbywające się Zebrania Przedstawicieli lub inne spotkania z Radą Nadzorczą, Zarządem i pracownikami Banku zapraszani są przedstawiciele współpracujących z nami firm i banków oraz inne osoby, które korzystają z naszych usług albo pragniemy je pozyskać jako Klientów. Celem takich spotkań jest przede wszystkim rzetelna informacja o sytuacji Banku, jego bieżących działaniach i planach na przyszłość oraz pokazanie naszej życzliwości i otwartości na oczekiwania Klientów, a także społeczności lokalnej.

Naszym zdaniem ważnym działaniem jest sponsoring różnego rodzaju akcji charytatywnych czy też imprez masowych o charakterze kulturalnym organizowanych na terenie powiatu suskiego. Jednym z takich działań jest stałe uczestnictwo w finansowaniu Suskich Spotkań z Folklorem, Dożynek Gminnych, Powiatowych Konkursów organizowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich itp. Rozdajemy kalendarze bankowe oraz sponsorujemy drukowanie Kalendarzy Strażackich, które (reklamując nasz Bank) roznoszone przez strażaków z OSP docierają prawie do wszystkich mieszkańców okolicznych wsi.

Wydajemy także foldery i ulotki reklamowe, przy różnych okazjach rozdajemy gadzety reklamowe utrwalając obecność Banku w życiu mieszkańców Suchoj Beskidzkiej i okolic.

W 2006 roku nasz Bank otrzymał honorowy tytuł Mecenasa Kultury Powiatu Suskiego 2005 oraz wyróżnienie specjalne w V edycji Konkursu „Bank Spółdzielczy w służbie społeczności lokalnej”.

Przez wiele lat pracowaliśmy na to, by w środowisku wyrobić sobie dobry wizerunek – zdaniem wielu osób to nam się udało – teraz staramy się robić wszystko, by

tego wizerunku nie utracić. Z każdym Klientem (czy też potencjalnym Klientem) staramy się prowadzić profesjonalną rozmowę w formie doradztwa, tak by dobrze dopasować do potrzeb Klienta oferowane usługi i produkty bankowe. Każdemu Klientowi staramy się indywidualnie doradzić jak np. dobrze ulokować pieniądze czy zaciągnąć kredyt, a przy trudnościach w spłacie kredytu często udostępniamy Klientowi indywidualne rozwiązania będące pomocne w przezwyciężaniu chwilowych trudności.

Jakie znaczenie dla funkcjonowania banku mają sektory turystyczny i rolniczy, czy też może rozwój jeszcze innych branż w regionie?

Teren powiatu suskiego charakteryzuje się bardzo rozdrobnionym rolnictwem; gospodarstwa fermowe w ogóle u nas nie występują. Bank prowadzi obsługę rachunków rolniczych, ale w zasadzie są to rachunki prowadzone tylko dla rozliczeń związanych z dopłatami ze środków pochodzących z Unii Europejskiej. Wprawdzie przyszłością powiatu ma być oprócz rzemiosła i handlu turystyka, ale rozwija się bardzo powoli z uwagi na brak kapitału. Nieco lepiej rozwiniętym turystycznie terenem są bliskie okolice Babiej Góry, ale to za mało... Brak również zainteresowania rozwojem gospodarstw agroturystycznych.

Bank obsługuje ludność wiejską, ale w zakresie handlu, zakładów usługowych, rzemieślniczych i drobnych przedsiębiorców. Prowadzimy także rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe i rachunki lokat terminowych, oferujemy kredyty mieszkaniowe, hipoteczne, gotówkowe. Nie ma branży, która w jakich zauważalny sposób dominowałaby w regionie powodując wyraźny wpływ na ofertę i funkcjonowanie banku.

Ze swojej strony turystom oferujemy usługi bankomatowe – wypłata gotówki czy też doładowanie telefonu komórkowego jest możliwe w naszych bankomatach w Suchoj Beskidzkiej, w Budzowie i Stryżawie.

Przez wiele lat suski Bank Spółdzielczy wypracował dobry wizerunek w powiecie. Zdaniem wielu osób to się udało. Teraz robi się wszystko, by tego wizerunku nie utracić.

URSZULA STOPA-GAWLAS

I tego właśnie Bankowi Spółdzielczemu w Suchoj Beskidzkiej życzymy.

REDAKCA ZS



*Zdrowych, wesółych
Świąt Wielkanocnych
Mieszkańcom Miasta
i Klientom
Banku Spółdzielczego*

życzy

*Zarząd
Banku Spółdzielczego
w Suchoj Beskidzkiej*

S P O R T

TURNIEJ SIATKARSKI

ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. W. GOETLA, TWARDOSZYN, VALVEX, FIDELTRONIK, GMINA ZEMBRZYCE, GMINY BYSTRA-SIDZINA ORAZ URZĄD MIEJSKI W SUCHEJ BESKIDZKIEJ, TO ZESPOŁY, KTÓRE ZMAGAŁY SIĘ O ZWYCIĘSTWO PODCZAS TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ DRUŻYN MIESZANYCH O PUCHAR STAROSTY SUSKIEGO, KTÓRY ODBYŁ SIĘ W HALI SPORTOWEJ ZESPOŁU SZKÓŁ IM. W. GOETLA W SUCHEJ BESKIDZKIEJ W DNIU 23 LUTEGO 2007 ROKU.

Urząd Miejski reprezentowała drużyna w składzie: Maciej Hyciek, Marcin Stec, Grzegorz Sitarz, Zenon Przysiężniak, Bogusław Janoszek, Tomasz Barzyczak, Mateusz

Hyciek oraz Adam Kubas. Reprezentanci Urzędu Miejskiego pokonali kolejno: drużynę z Twardoszy-
na (2:1), Fideltronik (2:0), Gminę Zembrzyce (2:0) i Valvex (2:0). W finale



spotkali się z nauczycielami ZS im. W. Goetla. Po zacieklej walce bohaterami tego spotkania okazali się nauczyciele, pokonując reprezentację urzędu (2:1)

zdobываяc tym samym puchar Starosty Suskiego. Serdecznie gratulujemy zwycięskiej drużynie.

RED.

S P O R T

OGÓLNOPOLSKIE ZGRUPOWANIE SZKOLENIOWE SEIDO KARATE

W DNIACH 17 I 18 LUTEGO BR., ODBYŁO SIĘ W WADOWICACH KOLEJNE ZGRUPOWANIE SEIDO KARATE.

Zgrupowanie poświęcone było przygotowaniom instruktorów i zawodników do zgrupowania, które w maju poprowadzi Kyoshi Akira Nakamura 5 Dan wraz ze swoimi asystentami z Centralnego Honbu z USA.

W trakcie zgrupowania zrealizowano

zaplanowane szkolenie z tematów:
- kihon kumite,
- yakusoku kumite,
- kata,
- kumite według regulaminu walk sportowych World Seido Karate Organization.

W zgrupowaniu uczestniczyli przed-



stawiciele wszystkich ośrodków Seido Karate w Polsce, w tym przed-

stawiciele Seido Dojo Sucha Beskidzka.

PIOTR MICHULEC

ziemia
SUSKA

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Wydawca:

Rada Miejska w Suchej Beskidzkiej

Pismo zrzeszone
w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej

Redakcja MS „Ziemia Suska”
ul. Zamkowa 1, Sucha Beskidzka
tel. (033) 874 26 05
e-mail: ziemiasuska@poczta.onet.pl

Redakcja:

Barbara Sochacka – Redaktor Naczelny
Barbara Woźniak – Sekretarz Redakcji
Wojciech Gach – Dziennikarz

Współpraca:

Referaty i jednostki organizacyjne
Urzędu Miejskiego

Projekt graficzny:
Maciej Hojda

Druk:

Drukarnia Grafikon
34-100 Wadowice, Jaroszewice 324
tel. (033) 873 46 20
fax (033) 873 46 22
e-mail: biuro@grafikon.com.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie bierze odpowiedzialności.

KREDYT **PROMOCJA!** WIELKANOCNY

TERAZ JESZCZE TANIEJ!!!

9,99%

CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 8,50%
MAKSYMALNA WYSOKOŚĆ KREDYTU 5.000 ZŁ
OKRES SPŁATY DO 12 MIESIĘCY
PROMOCJA TRWA OD 05.03.2007 DO 06.04.2007
MINIMUM FORMALNOŚCI SZYBKA WYPŁATA GOTÓWKI



BANK SPÓŁDZIELCZY W SUCHEJ BESKIDZKIEJ

BS Sucha Beskidzka
34-200 Sucha Beskidzka
ul. Piłsudskiego 5
tel. 0 33 874 50 10
tel/fax 0 33 874 50 06

Oddział w Stryszawie
tel. 0 33 874 73 22
tel/fax 0 33 874 77 25

Oddział w Budzowie
tel. 0 33 874 02 22
tel/fax 0 33 874 00 15

Rzeczywista roczna stopa procentowa dla kredytu 5.000 PLN wynosi dwadzieścia i pół procent